

SPORT i W CZASACH

CZY
TEL
NIK

ROK III NR 8(142) CZWARTEK 27 STYCZNIA 1949 CENA 15ZŁ

Na ringu w Pradze

Węgry - Czechosłowacja

8:8

Praga (tel.) Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem międzypaństwowy mecz pięciarski Czechosłowacja - Węgry rozegrany we wtorek 25 bm. wieczorem w hotelu Lucerna w Pradze, zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Podczas meczu nie doszło do sen-

sacyjnego pojedynku Tormy (CSR) z Pappem (Węgry), gdyż ten ostat-

ni nie startował. Niespodziewanie przegrał na punkty mistrz Europy w wadze muszej Czechosłowak Majdloch z Bednaem.

Wyniki walk: w muszej Majdloch (CSR) przegrał z Bednaem; w koguciej Muzley (CSR) wypunktował Horwatha; w piórkowej Farkas (Węgry) odniósł zwycięstwo nad Kellnerem (CSR); w lekkiej Petrina (CSR) odniósł wysokie zwycięstwo nad Budaem (Węgry); w półśredniej rezerwowy Toman (CSR) już w I rundzie został znokautowany przez Martona; w średniej Torma (CSR) odniósł łatwe zwycięstwo z Szalayem; w półciężkiej Kaposci (Węgry) wygrał niespodziewanie z Rademacherem (CSR); w ciężkiej Livański (CSR) wypunktował Bene'a III.



Zespół koszykarek warszawskiej Polonii

Fot. Apl



Moment z meczu hokejowego Czechosłowacja - Austria na lodzie w Wiedniu. Mecz wygrała Czechosłowacja

Foto Evropan Press

Siatkarze przed mistrzostwami

W piątek rozpoczynają się 3 dniowe, 14-te doroczne mistrzostwa Polski w piłce siatkowej drużyn męskich przy rekordowym udziale 17 drużyn.

W pierwszej fazie mistrzostw w rozgrywkach grupowych w grupie I (Częstochowa) napoważniejszą kandydatką na dościs do finału będą SKS Zryw Gdańsk (dawniej YMCA) oraz AZS Warszawa. zaś ich głównymi rywalami

w walce o prymat Bielski Lenko oraz AZS Łódź.

Grupa II (Kraków) zdaje się być równiejsza, gdyż aż 5 drużyn ma tu możliwość wejścia do finału. Są to Olsza Kraków, Pomorzanie Toruń, oraz AZS-y Wrocław, Lublin, Gliwice.

A jak przedstawiają się ostateczne kandydaci do tytułu w finałach, które odbędą się w Warszawie w dniach 12-13 lutego.

Najpoważniejszymi winni być SKS Zryw Gdańsk, bardzo dobry i równy zespół, który po spadku z Ligi Koszykowej w roku ubiegłym jako YMCA gdańska poświęcił się piłce siatkowej. W roku ubiegłym drużyna ta jako repr. miasta zdobyła pierwsze miejsce w turnieju miast. Szanse okręgu warszawskiego reprezentuje tylko AZS, doskonały ten zespół nie mógł ostatnio ustalić pewnego składu drużyny jak, że z normalnego pierwszego ze spotu grać prawdopodobnie będą Plejowski i Lenkiewicz.

Obok tych dwóch zespołów głównymi kandydatami będzie obrońca tytułu AZS Wrocław z reprezentantami Polski Antezakiem i Maliszewskim Witoldem. Największym rywalem tej trójki zdaje się być Olsza Kraków. Są to najprawdopodobniejsi finaliści.

Niespodzianki są jednak nie wykluczone, gdyż i inne, na początku wymienione zespoły nie odbiegają od pierwszej czwórki. Chwilowa forma lub niedyspozycja każdego z zespołów może zadecydować o miejscu.

R. Wirszyłło

USA - Słowacja 6:4 (3:2, 1:2, 2:0)

BRATYSŁAWA (tel.). Międzynarodowy mecz hokejowy rozegrany w Bratysławie wobec 12 tysięcy widzów pomiędzy reprezentacją Słowacji i Stanów Zjednoczonych zakończył się nieznacznie zwycięstwem gości 6:4 (3:2, 1:2, 2:0). Amerykanie przewyższali Słowaków tylko w trzeciej tercji, w pierwszych dwóch gra była równorzędna. Bramki strzelili: dla USA Finnegan i Hald po dwie, Riley i Kil martin po jednej, dla Słowacji Rajtmayer 3 i Kocian jedna.



Leopold Tajner (Watra Cieszym) zdobył tytuł mistrza Śląska w kombinacji norweskiej i wygrał na mistrzostwach otwarty konkurs skoków. Z prawej Holecxa Jan (LKS Barania Wisła) najlepszy obecnie biegacz Śląska na 18 km

Fot. Karabasz

Narciarskie mistrzostwa Polski juniorów i Jubileusz PZN

ZAKOPANE. Mistrzostwa narciarskie Polski juniorów, które rozpoczynają się w sobotę w Zakopanem będą największą powojenną imprezą narciarską w Polsce. Weźmie w nich udział około 700 młodzieży męskiej i żeńskiej. Protoktorat nad zawodami objął min. Osiwaty St. Skrzyszewski,

poza nim na zawody przybędą mistrzowie Wolski - prezes PZN oraz Rabanowski.

W ostatnim dniu mistrzostw odbędzie się w Zakopanem Akademia Jubileuszowa 30-lecia PZN. Połączenie mistrzostw właśnie z uroczystościami PZN, nadaje im specjalny charakter. Praca dziś

idzie bowiem od podstaw tj. od młodzieży, która w przyszłości będzie naszą siłą.



Kodelska z AZS warszawskiego, jest jedyną zawodniczką polską, która wyjechała na Akademickie Mistrzostwa Świata w Szpindlerowym Młynie.

Program mistrzostw przewiduje: 29 bm.: Otwarcie zawodów oraz losowanie wszystkich konkurencji.

30 bm.: Bieg zjazdowy otwarty i do kombinacji juniorów gr. C i dziewcząt gr. B. Slalom gigant juniorów gr. A i dziewcząt gr. A.

31 bm.: Slalom do kombinacji juniorów gr. C i dziewcząt gr. B.

1 lutego: Bieg płaski na 8 km dla juniorów i dziewcząt grupy B oraz bieg otwarty i do kombinacji dla juniorów gr. C.

2 lutego: Konkurs skoków otwarty i do kombinacji juniorów gr. C oraz skoków otwartych juniorów gr. A i B.

OSTATNI KOMUNIKAT ŚNIEGOWY na str. 2

Bezpłatne bilety

dla

przodowników pracy

WROCLAW (ost). Zarząd KS Z. M. Pafawag uchwalił przeznaczać po 250 biletów dla przodowników pracy na każde zawody Klubu. Bilety będą rozprowadzane przez OKZZ.

Klub wyraża nadzieję, że w jego ślady wstąpią inne związki sportowe i kluby.



Zbigniew Turski zdobywca złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie za „Symfonię Olimpijską” i dyrygent światowej sławy Grzegorz Fitelberg, podczas pierwszego wykonania „Symfonii” w Polsce w Katowicach w dniu 25 bm.

Fot. Cz. Datka

Zbigniew Turski bawił w Katowicach 2 dni z okazji pierwszego wykonania w Polsce olimpijskiego utworu, znanego już dziś w całym świecie. „Symfonia Olimpijska” Turskiego wykonana została dotąd tylko 3 razy, z czego 2 razy w Londynie na koncertach transmitowanych na cały świat przez londyń-

Turski nie ma w sobie nic z dziwaka. Ma 40 lat, jest dość wysoki, prawie barczysty, normalnie uczesany i ubrany. Mimo to odróżnia się czymś od otoczenia. Czymś nieuchwytnym, co może leży w jego miękkich oczach, może w ruchu rąk, a może tylko w wyrazie twarzy.

(Dokończenie na str. 2)

WZG-SW NUMERZE

„SZKOŁA MA GŁOS”

Przejściowe przepisy P Z P N

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ogłosił następujące przepisy przejściowe:

1 Do czasu właściwej zmiany postanowień PZPN, wynikającej ze zmian strukturalnych w sporcie polskim, obowiązują niniejsze przepisy przejściowe o udziale towarzystwa sfuzjonowanych w rozgrywkach okręgowych.

2 Towarzystwo, sfuzjonowane na terenie jednego okręgu w wyniku wspólnej przynależności do tego samego pionu, bądź zrzeszenia (Związki Zawodowe, Zrzeszenie Sportowe Gwardia, organizacje młodzieżowe, ludowe, lub wojskowe) jeżeli nowa nazwa wynikająca z fuzji została uznana przez władze PZPN za nieistotną, wchodzi automatycznie w prawa i obowiązki towarzystwa, z których powstało w wyniku fuzji.

3 O ile zgodnie z zarządzeniem władz PZPN fuzja została uznana za nieistotną, towarzystwo powstałe w wyniku fuzji zatrzymuje prawo do dalszych rozgrywek w tych wszystkich klasach, jakie przysługiwały poszczególnym klubom, wchodzącym w jego skład, jak również zatrzymuje jako ważne wszystkie zgłoszenia zawodników oraz pozostaje nadal w tabelach rozgrywek.

4 Jeżeli nowa nazwa, wynikająca z fuzji została uznana za istotną, o klasie sfuzjonowanego towarzystwa decyduje odczyt OZPN i takie towarzystwo rozpoczyna rozgrywki od początku.

5 Jeżeli nowa nazwa, wynikająca z fuzji została uznana za istotną, a dla pozostałej części za nieistotną, sfuzjonowane towarzystwo zatrzymuje prawo do tych klas, jakie posiadały kluby o zmianie nazwy uznanej za nieistotną, o reszcie klas decyduje odczyt OZPN.

6 Towarzystwo powstałe w wyniku fuzji uznanej za nieistotną, ma w roku rozgrywkowym 1948/49 prawo na terenie okręgu.

a) tylko do jednej drużyny w Klasie Państwowej i w Klasie „A” jeżeli przynajmniej po jednym z klubów wchodzących do

towarzystwa posiadały te klasy i niezależnie od większej ilości towarzystw z Klas Państwowej lub Klas „A” wchodzących w skład sfuzjonowanego towarzystwa.

b) do tytułu drużyn w Klasach „B” i „C” ile klubów weszło w skład sfuzjonowanego towarzystwa,

c) do tytułu drużyn rezerwowych, ile klubów rozgrywało mistrzostwa rezerw w poszczególnych klasach,

d) przynajmniej do tytułu drużyn juniorów, ile było zgłoszonych przez kluby, wchodzące w skład sfuzjonowanego towarzystwa.

7 Towarzystwo sfuzjonowane wino w terminie przed 1 marca 1949 r. sprecyzować okręgowi do jakich rozgrywek, spośród należnych mu uprawnień, zgłasza dalszy udział, a z jakich rezygnuje. Rezygnacja nie może dotyczyć drużyn rezerwowych Klas Państwowej, Klas „A” i drużyn juniorów dla każdej z tych klas.

8 Jeżeli towarzystwo sfuzjonowane nie wykorzysta wszystkich przysługujących mu uprawnień do udziału w rozgrywkach — o klubie, na którego miejsce w tabeli wchodzi to towarzystwo, decyduje Okręg.

9 Drużyna towarzystwa sfuzjonowanego klasy wyższej może ko rzystać z zawodników drużyn klas niższych tegoż towarzystwa zgodnie z § 76 ust. „D” postanowień PZPN.

10 Drużyny rezerwowe i juniorów nie mogą korzystać z zawodników innych drużyn bez ograniczeń.

11 Towarzystwo sfuzjonowane wystawiające do rozgrywek więcej niż jedną drużynę, winno zgłosić do Okręgu w terminie do 1 marca br. nazwy dodatkowe pod jakimi będą występować jego zespoły w klasach niższych (np. towarzystwo sfuzjonowane KS ZMP gra w klasie najwyższej „A” pod tą nazwą, a w klasach „B” jeden zespół „KS ZMP Mokotów” i drużyna KS ZMP — Praga, w klasie „C” KS ZMP „Dziwnikowa” i KS ZMP „Zwarcie”).

12 Przed rozpoczęciem rozgrywek towarzystwo sfuzjonowane przesyła do Okręgu wykazy zawodników, którzy będą brali udział w poszczególnych drużynach z podaniem ich nazw dodatkowych.

13 Awans do klas wyższych (do klasy „A” włącznie) następuje na podstawie obowiązujących przepisów.

14 Jeżeli towarzystwo sfuzjonowane posiada więcej niż jedną drużynę w poszczególnych klasach, niedopuszczalne jest występowanie zawodnika raz w jednej drużynie, drugi raz w drugiej w tym samym roku mistrzostw, z wyjątkiem udziału w drużynie klasy najwyższej.

15 Niedopuszczalne jest przesuwanie w tym samym roku mistrzostw zawodnika z jednej drużyny do drugiej w tej samej klasie.

16 Po zakończeniu roku mistrzostw towarzystwa mogą zgłosić nowe listy zawodników z podziałem na poszczególne drużyny i dowolnie przesuwać nazwiska zawodników.

W lidze hokejowej

KTH (Krynica) — Siemianowiczanka
14:4 (4:1, 2:1, 8:2)

SIEMIANOWICE. (tel.) Rozegrany w środę, 26 bm. w Siemianowicach mecz hokejowy o mistrzostwo

Ligi pomiędzy krynickim KTH a Siemianowiczanką zakończył się zwycięstwem KTH 14:4 (4:1, 2:1, 8:2).

KTH zaprezentowało się b. dobrze, wykazując dobry poziom techniczny oraz kondycję. Siemianowiczanka natomiast nie wytrzymała kondycyjnie, szczególnie w trzeciej tercji. W zespole KTH wyróżnił na leży Lewacki i Czochra, w Siemianowiczance — Ziąga, oraz bramkarza Węgrzyn.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki 5, Jezak i Czochra po 3, Pocięcha 2 i Janeczko; dla pokonanych: Ziąga 2 (jedną z rzutu karnego), Cuber I i Cuber II. (eme)

* Bułgarski Związek Piłki Nożnej proponuje rozegranie spotkania między państwami w Polsce 2 października br. W tym samym dniu drugie repr. obu państw rozegrałyby mecz w Bułgarii. PZPN zaakceptował już tę propozycję.

* Ważne zgromadzenie PZPN odbędzie się w dniach 12 i 20 lutego w sali konferencyjnej związków w Warszawie. Aleja Stalina 22.

* W mistrzostwach świata w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną w dniach 4 — 10 lutego w Sztokholmie, Polska znalazła się w grupie A wraz z USA, Francją, Węgrami, Jugosławią, Egiptem, Luksemburgiem, Włochami, Finlandią i Norwegią. W grupie B znajdują się Anglia, Szwecja, Brazylia, Czechosłowacja, Szwajcaria, Holandia, Austria, Szwecja, Dania i Włochy. W grach pojedynczych rozstawieni zostali następujący zawodnicy: Bergman (Anglia), Fishberg (Szwecja), Leach (Anglia), Vana (Czechosłowacja), Miles (USA), Armouret (Francja), Reisman (USA), Andreadis (Czechosłowacja).

* Polski Związek Atletyczny postanowił wznowić 6-bój. W skład 6-bój wchodzi następująca konkurencja: kula, skok w dal, 3000 m, podnoszenie ciężarów 25 kg jednorącz prawą i lewą ręką; walki grecko-rzymskie i dźwiganie ciężarów.

* W poniedziałek rozpoczął się pierwszy po wojnie, międzynarodowy raid samochodowy do Monte Carlo, gromadząc rekordową liczbę 230 uczestników.

* W towarzyskim meczu bokserów w Włocławku LKS pokonał miejscowy B klasowy ZKS Orzeł w stosunku 16:2. W walce lekkiej odbyły się 2 walki.

Z Rzeszowa

* W tych dniach rozpoczęła się w Rzeszowie zaprawa zimowa dla pilkarzy. Zaprawa odbywa się w dwóch grupach, dla juniorów i zaawansowanych zawodników od 15—25 lat. Treningi przeprowadza instruktor PZPN Emil Katielnicki. Każdy z klubów rzeszowskich wyznaczył już po 5 juniorów i 5 zawodników starszych. Zaprawa trwać będzie do 28 lutego. Późniejsza zaprawa organizowana została w Krośnie.

* Przy oddziale Kult.-Oświat. w OKZZ wybrany został dnia 20 bm. zarząd sekcji szachowej: prezes — Wł. Kara — (Kuratorium OSZ); zastępca — Z. Cisek — Metalowcy; skarbnik — A. Raunek — Skarbowcy; gospodarz — J. Wendeke — OKZZ.

Sprawy hokejowe



w Poznaniu: AZS — Siła Giszowiec;

w Cieszynie: Piast — AZS Lublin (w sobotę i niedzielę — mecz i rewanż).

Spotkania towarzyskie

BAILDON KATOWICE — PIAST
CIESZYN 4:3 (2:0, 0:2, 2:1)

Katowice. (eme) Rewanżowe, towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy ligowymi zespołami Baildonu i Piasta cieszyńskiego zakończyło się tym razem zwycięstwem Baildonu 4:3 (2:0, 0:2, 2:1).

Piast zagrał słabiej niż zwykle. Pierwsza tercja upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy, druga i trzecia pod znakiem przewagi gości. W drużynie Baildonu dobrze zagrał Skarżyński II, w zespole Piasta Nowotarski, Wania, Hutta i Hanzlik.

Bramki dla Baildonu strzelili: Skarżyński (w tym ostatnia z rzutu karnego), dla Piasta: Rajl, Hanzlik i Wania. Sędziował Zarzycki. Widzów ok. 2000.

PIAST CIESZYN — SK Czeski
CIESZYN 5:3 (1:1, 0:1, 4:1)

CIESZYN. (tel.) W środę wieczorem rozegrany został towarzyski mecz hokejowy pomiędzy czeską drużyną SK Czeski Cieszyn a Piastem, który zakończył się zwycięstwem drużyny Piasta 5:3 1:1, 0:1, 4:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Hutta 4, Kleisek.

KKS MYSŁOWICE — AKS CHOCZÓW
RZÓW 12:1 (2:0, 7:0, 3:1).

MYSŁOWICE. Drużynowe zwycięstwo ligowego zespołu w towarzyskim spotkaniu nad A-klasowym AKS.

BUKARESZT (Tel.) W Rumunii liga hokejowa składa się z 6 drużyn. 3 zespoły są silne, 3 dalsze o wiele słabsze. Wyniki pierwszej rundy: Bukareszt — Braşov 11:1 (2:0, 6:0, 3:1). Tg. Mures — Sighiszoara 20:1 (8:1, 6:0, 5:0); Mercurea Cluj — Cluj 10:1 (2:0, 3:0, 5:1). Tabela mistrzostw:

TG Mures	1	2	10:1
Bukareszt	1	2	11:1
Mercurea Cluj	1	2	10:1
Cluj	1	0	1:10
Brasov	1	0	1:11
Sighiszoara	1	0	1:20

LONDYN (Tel.) W Londynie zakończono międzynarodowy turniej hokejowy, który wygrał zespół Wembley Monarchs przed Nottingham Panthers i Harringay Racers.

BRUKSELA (Tel.) Tegoroczne mistrzostwo Belgii w hokeju na lodzie zdołała zdobyć drużyna CP Liege Lutych przed Brukselą.

BRNO (tel.). Międzynarodowy mecz hokejowy rozegrany w poniedziałek w Brnie pomiędzy reprezentacją miasta a reprezentacją USA zakończył się porażką hokeistów amerykańskich 4:5 (1:1, 1:1, 2:3). Bramki dla zwycięzców strzelili Barzon, Biederman, Bouzek, Prchal i Vidlak, dla pokonanych Finnegan, Hold, Kilmartin i Riley.

RACING-CLUB — SUNDBURY
WOLVES 5:3 (1:0, 3:2, 1:1)

PARYŻ (tel.) Po niepowodzeniach hokeistów kanadyjskich w Wielkiej Brytanii, zespół „Sundbury Wolves” rozegrał pierwszy mecz na kontynencie w Paryżu z Racing Clubem. Spotkanie rozegrane w „Palais de Sport” przyniosło Kanadyjczykom dalszą porażkę 3:5 (0:1, 2:3, 1:1).

Zapaśnicy Stolicy w Krakowie

Kraków. W środę, 2. 2. przyjeżdża do Krakowa repr. Warszawy, która zmierzy się z repr. Krakowa w zawodach zapaśniczych. Obie drużyny przygotowują się starannie i wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Repr. Warszawy wystąpi z Rokitą w kogucie, który spotka się z Gibasem, zaś Świętośląski w lekkiej zmierzy się z mistrzem Polski w w. piórkowej Strózkim oraz Książkiewiczem, który spotka się z Bajorkiem. Spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż obie repr. noszą tytuły mistrzów Polski w punktacjach okręgowych w latach 1947 i 1948.

Z Nowego Targa

NOWY TARG. SKS Podhale zakończyło odbudowę skoczni narciarskiej na Kowańcu w N. Targu. Skocznia ta o wysokości 50 m pozwoli tutajszym zawodnikom nie tylko przeprowadzać wzorowe treningi, lecz również udostępni przeprowadzanie imprez na większą skalę. Na koniec stycznia przewidziane jest oficjalne otwarcie skoczni z udziałem czołowych zawodników zakopańskich i krakowskich.

Zarząd PZPN ustąpił!

WARSZAWA. (tel.) — W środę 26 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa PZPN, na której obecni byli przedstawiciele wszystkich pism sportowych w kraju oraz prasy codziennej stolicy. Na konferencji poruszone zostały najaktualniejsze zagadnienia naszego sportu piłkarskiego.

Konferencję zabrał prezes PZPN gen. Boncza-Uzdowski, który następnie oddał głos wiceprezowi PZPN inż. Przeworskiemu.

Inż. Przeworski w dłuższym referacie nakreślił dorobek piłkarstwa

Trzecia porażka bokserów fińskich w ZSRR

MOSKWA. Reprezentacja Zw. Zawodowych Finlandia rozegrała na terenie Związku Radzieckiego trzecie spotkanie pięściarskie w Leningradzie przeciwko reprezentacji miasta.

Mecz zakończył się porażką pięściarzy fińskich w stosunku 4:12.

polskiego w ub. r., podkreślając jego osiągnięcia zarówno jeżeli chodzi o organizację imprez jak również i propagandę wszcz. Następnie podał do wiadomości, że dla lepszego zadokumentowania działalności władz piłkarskich w kierunku umasowienia sportu zarząd PZPN podał się na swym posiedzeniu poniedziałkowym do dymisji.

Inż. Przeworski omówił następnie szereg aktualnych spraw sportu piłkarskiego.

Po nim przemówił przewodniczący WG i D inż. Ogrodzki, który omówił techniczną stronę ub. mistrzostw oraz nakreślił zamierzenia WG i D na najbliższy okres.

W dalszym ciągu konferencji wiceprezes PZPN, a zarazem przewodniczący Wydziału Wyzwolenia, Nowak, nakreślił program pracy wyzwoleńców.

po referatach głos zabierali dzień nikaarze, którzy w rzeczowych wywodach poruszali najaktualniejsze bolączki i zagadnienia sportu piłkarskiego, wskazując zarazem ewentualne drogi do poprawy jego poziomu.

OSTATNIE MELDUNKI

o stanie śniegu

Przewidziane na najbliższy okres zawody narciarskie oraz zawody hokejowe o mistrzostwo Polski powinny tym razem mieć przebieg zgodny z wyznaczonym — aczkolwiek i tak już przesuniętym — terminarzem.

Według ostatniego meldunku stan pokrywy śnieżnej gatunku gipsprzewiany w miejscowościach górskich przedstawia się następująco:

Jelenia Góra	— 3 cm.
Śnieżka	— 20 „
Karpacz	— 10 „
Zakopane	— 27 „
Hala Gąsienicowa	— 64 „
Kasprowy Wierch	— 105 „
Morskie Oko	— 120 „
Piśsko	— 130 „
Klimczok	— 62 „
Wisła	— 13 „
Zywiec	— 20 „
Babia Góra	— 69 „
Szczańnica	— 17 „
Krynica	— 30 „
Kubalonka	— 46 „
Rabka	— 13 „

W najbliższych dniach śnieg nie będzie padał. W porównaniu z ub. komunikatem PIHM-u śnieg w niektórych miejscowościach zanika, niemniej jednak warunki — jak widać — dla narciarzy są korzystne.

Również i mroz będzie dopisywał. Temperatura nocą w górach wynosić będzie — 10 stopni, na pogórz ok. — 5 stopni C, w ciągu dnia w górach — 6 stopni, na pogórz 1—2 stopni ciepła.

Mimo temperatury powyżej 0 należy się spodziewać, że mecze hokejowe będą rozgrywane.

W ciągu tygodnia będzie dość pogodnie. Wiatry na ogół słabe, jedynie wysoko w górach umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

RAID NARCIARSKI TTN

Tatr. Tow. Narciarzy organizuje w dniach od 30. I. — 2. II. raid narciarski Babia Góra — Piśsko — Berania Góra, Strzyszcze, z okazji jubileuszu 30-lecia PZPN. Zgłoszenia i informacje w sekretariacie TTN Kraków ul. Stolarska 5 w godz. 18 — 19.

TTN urzędują w ramach jubileuszu PZPN w dn. 2. II. slalom na Kalałówkach w Suchym Złbie. Zgłoszenia w dniu slalomu na Kalałówkach do godz. 10.

W ZARZĄDZIE PZB zaszyły zmiany. Ustąpił prezes Bielewicz, które go miejsce zajął dotychczasowy referent spraw zagranicznych Roman Welt. Pan Bielewicz pozostanie w zarządzie jako prezes honorowy. Referat zagraniczny przejął p. Wollin, wiceprezesem organizacyjnym będzie król. Lempart i gospodarzem pan Dąbrowski.

PZB otrzymał list od Węgrów, którzy rezygnują z meczu juniorów w dniu 30. I. PZB wykorzystał wolny termin dla urzędzenia w Warszawie spotkań młodych talentów. Zestawienia par na ten mecz będą następujące. W muszej Soszewiński — Gettling, i Gumowski — Kargiel, w kogucie Brzóska — Czajkowski, w piórkowej Kruza — Wytch, i Matloch — Borkowski, w lekkiej Kudłak — Dębsz, w półśredniej Musiał — Styś, w średniej Sznajder — Smyk, w półciężkiej Gnat — Franek i w ciężkiej Misiewicz — Koleczko.

4.47 m o tycze

Szczegółowe sprawozdanie z tej konferencji zamieścimy w najbliższym numerze „Sportu i Wczasów”.

(k)

4.47 m o tycze

BOSTON (ob. wł.). Na międzynarodowych zawodach w hali krytej Richards uzyskał w skoku o tycze 4.47 m. Drugim miejscem podzielił się Montgomery, Harwood, Ulvestad, osiągając wysokość 4.42 m. Skok wzwyż wygrał Heinzman 2 m, 2) Philipps 1.98 cm.

Na tych samych zawodach przebijający w Ameryce zawodnicy szwedzcy osiągnęli dalsze sukcesy. W biegu na 1.000 jardów (910 m) zwyciężył Bengtsson 2.145 min., o metr przed Amerykaninem Dianettim. Zwycięzca olimpijski na 800 m Whitfield zrezygnował z biegu, gdy Bengtsson objął prowadzenie. Bieg na 2 mile (3.218 m) wygrał Ahlden 9.032 min. Drugim był Amerykanin Wilt.

Technika, talent i temperament decydują o sukcesach

Po artykułach na temat nowoczesnej techniki zjazdowej Z. Bielczyka o francuskiej „ruadzie” i radzieckiego trenera Rostowcewa, zamieszczamy z kolei trzeci głos w tej sprawie, tym razem austriacki, który z gruntu inaczej podchodzi do zagadnień nowych zdobyczy technicznych w narciarstwie zjazdowym, niż się to na ogół u nas sądzi. Głos ten podajemy za czasopiśmie wiedeńskim „Sport Schau”.

Z chwilą gdy alpejska szkoła zjazdowa poczęła przyswajać sobie nowe doświadczenia, wybuchła wojna, która przekreśliła możliwość porównania poszczególnych stylów w skali międzynarodowej, tamując tym samym dalszy rozwój techniki zjazdowej. Sądzono wówczas, iż osiągnięto już taki wysoki poziom że poprawa wyników залеżeć może tylko od udoskonalenia sprzętu, silnej konkurencji, ściśle naukowego treningu i podwyższenia moralnych walorów zawodnika.

W 1938 r. skład państw produkujących w alpejskim stylu zjazdowym t. j. Austria, Szwajcaria i Niemcy, powiększył się o nowego konkurenta, a mianowicie Francję. Kilku zawodników z północ-

jest typowym przykładem pomieszczenia pojęć. Kilku czołowych narciarzy francuskich hołduje pewnemu określonymu stylowi zjazdowemu, którego wykładnią jest tzw. „ruada” (podnoszenie tyłów nart przy zwrotach). Niepodobna zaprzeczyć, że każdy z nich dysponuje tak samo obszernym repertuarem techniki alpejskiej, jak czołowi zjazdowcy austriacy, szwajcarscy czy też inni narodowości. Również i inni zjazdow-

cy zjazdowców — a co zatem idzie i indywidualne różnice — są o wiele liczniejsze w tych krajach niż we Francji. Powtórze przeważa tam ogólna tendencja do rozwijania stylu indywidualnego, w przeciwieństwie do francuskiej metody szkolenia, która usiłuje narzucić indywidualną technikę kilku czołowych zjazdowców pozostałym zawodnikom.

Nolens volens poruszyliśmy w naszych rozważaniach znaczenie temperamentu i pewnych cech narodowych dla osiągnięcia sukcesów w przyszłych rozgrywkach o supremację w szkole alpejskiej.

Ze zdziwieniem konstatujemy, że Francuzi, którzy są wybitnymi indywidualistami, opowiedzieli się za wprowadzeniem jak najdalej jednolitego stylu zjazdowego. — Przypadałoby przypuszczać, iż niektórzy czołowi zjazdowcy francuscy osiągnęli wielkie sukcesy w tym stylu. Z drugiej jednak strony ponieśli oni szereg porażek ze zjazdowcami innych narodowości, hołdującymi własnemu indywidualnemu stylowi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wśród 20 adeptów szkolonych według ścisłego planu nauczania znajduje się zawsze kilku, u których styl indywidualny leży „we krwi” i że przy stosowaniu go osiągną oni szczytowe rezultaty. Należy wątpić, czy francuska metoda szkolenia potrafi lepiej wykorzystać talenty niż austriacka względnie szwajcarska. Metody te cechuje przede wszystkim wielki „luz” jaki pozostawia się adeptom dla wyrobienia sobie stylu indywidualnego.

Na zakończenie podkreślić należy, że poza absolutnym opanowaniem ogólnie przyjętych zasad nowoczesnej alpejskiej techniki zjazdowej, stosowaniem znanych powszechnie ulepszeń sprzętu, mających na celu zwiększenie szybkości zjazdowej i ulepszeniem tras zjazdowych, o przyszłych sukcesach na międzynarodowych trasach zjazdowych decyduwać będą przede wszystkim walory osobiste i... temperament narodowy. (WK)

Uczeń najlepszym bokserem Opola

OPOLE. (em) Sport pięściarski Opola skoncentrowany w trzech klubach: BZKS Odra, KS ZZK Leopolda i RKS TOR Lwowska, posiadając licznych zwolenników rozwija się pomysłnie.

Z trzech wymienionych wyżej drużyn walczących o mistrzostwo klasy B Śląskiego OZB na pierwszy plan wysuwa się zespół Odry, a w niej najlepszy pięściarz Opola — Gadek Adam (waga półciężka).

Gadek liczy obecnie 20 lat, uczeń liceum. Pierwsze swe kroki boksera stawiał w marcu 1947 r. z chwilą utworzenia sekcji bokserskiej Odry. Szkolony przez trenera Leopolda Michniewicza, doszedł szybko do dobrego poziomu.

W swej krótkiej karierze bokserkiej ze słonożonych przeszło 40 walk, wyszedł w większości zwycięzca, szereg razy nokautując swych przeciwników.

W walkach o mistrzostwo nie doznał dotychczas żadnej porażki, a w spotkaniach towarzyskich potrafił się może wygrać z następującymi rutynowanymi przeciwnikami.

Dwukrotnie remis z Urbanialem (Balidon Katowice), remis z zwycięstwem przez techn. k. o. z Drab-



kowskim (Budowlani Warszawa), zwycięstwo nad Wajsem (Balidon Katowice), zwycięstwo przez techn. k. o. ze Szurkowskim (Częstochowa).

Gadek kilkakrotnie reprezentował barwy Śląska Górnego i Opolszczyzny. Reprezentował on również Budowlanych ze Śląska na Igrzyskach Związków Zawodowych w Warszawie w sierpniu 1948 r.

Na liście najlepszych pięściarzy Śląska ustalonej przez kapitana sportowego Śl. OZB Cwiklińskiego na miesiąc grudzień ub. r. figuruje w swej kategorii na piątym miejscu za Paterokiem (Slavia Ruda), Urbanialem, Boturem (Ruch Chorzów) i Do-biją (BBTS Bielsko). Z Dobiją dotychczas nie walczyli.

Gadek cechuje przy dobrych warunkach fizycznych duże zaawansowanie techniczne, dobry refleks, silny cios i znaczna odporność na ciosy, przy słabo jeszcze rozwiniętej taktyce ofensywnej i bojowości.

Przy dalszym starannym szkoleniu i nabyciu większej rutyny, może on stać się wkrótce jednym z czołowych naszych pięściarzy.



Oreiller — Francja, mistrz olimpijski w biegu zjazdowym

nych Włoch stało na czele elity pozostałych narodów, a sprządcze sukcesy zawodników skandynawskich, zapisać należało raczej na konto postępów poczynionych w alpejskiej szkole zjazdowej w Europie środkowej, a nie na północ. Jeśli chodzi o Amerykanów — to czynili oni wtedy pierwsze nieśmiałe kroki w alpejskiej technice zjazdowej.

Kilka lat po wielkiej przerwie stoimy znowu w obliczu zupełnie zmienionej sytuacji. Wydaje się, że technika posunęła się naprzód tak jak gdyby w ogóle nie było wojny. Poziom wyników technicznych wzrósł niezmiernie, jak również powiększyła się bardzo ilość czołowych zjazdowców, mimo że podstawowe zasady techniki nie uległy żadnym istotnym zmianom.

Nowe wyniki rekordowe osiągnięte przez znacznie rozszerzoną klasę czołowych zawodników, spotęgowana ambicja sportowa wśród produkujących w alpejskiej szkole zjazdowej narodowości, przede wszystkim jednak dążenie do zdystansowania konkurentów przez stosowanie pewnych ulepszeń technicznych, mogły tu i ówdzie dać asumpt do przypuszczenia, że szkoła alpejska przeszła na nową technikę zjazdową, górującą o niebo nad dotychczasową.

Zainteresowane koła zdają sobie jednak coraz lepiej z tego sprawę, że mniemanie takie jest nieścisłe. Trzeba stwierdzić, że szkoła alpejska trzyma się nadal międzynarodowej techniki zjazdowej i jest bardzo wątpliwe, czy może ona ulec bardziej istotnym zmianom. Wśród czołowej klasy międzynarodowej mogą zachodzić tylko różnice w indywidualnym stylu zjazdowym (częstokroć uważane za nową szkołę), nigdy jednak nie będą to zmiany natury zasadniczej. Możliwość dokonania porównań w czasie ostatnich olimpijskich igrzysk zimowych potwierdziła to twierdzenie.

Metoda francuska zachwalana przez pewien okres czasu jako nowa „ewangelia” zjazdowców

WISŁA jest piękna latem, ale bodaj jeszcze piękniejsza w zimie, o ile oczywiście dopisze pogoda. Niestety nie dopisała ona w pierwszym dniu Narciarskich Mistrzostw Okręgu Śląskiego, kiedy to zadymka śnieżna przysłoniła wszystko. Trudne więc zadanie mieli zawodnicy. W rezultacie na 88 startujących do mety doszło za ledwie 55. Najbardziej odporne na śnieżycę okazały się panie, z których na 13 startujących tylko 3 nie ukończyły biegu.

Pewnego rodzaju niespodzianką w biegu seniorów na tr. 16 km było zwycięstwo Hołeksy, jak również drugie miejsce Jurzaka. W wielu wypadkach poważną rolę odegrały smary, których to większość zawodników nie zdążyła dopasować do zmienionych warunków śnieżnych.

Bardzo ładnie spisali się juniorzy, tj. dziewczęta w wieku 13—18 lat, nie wiele ustępując starszym koleżankom. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że to w ogóle po raz pierwszy wprowadzono tego rodzaju konkurencję kobiecą do Mistrzostw Okręgu.

W drugim dniu aura dopisała. Nad skocznią w Łabajowie pojawiły się rozkrzyżowane sylwetki



Najmłodsi skoczkowie śląscy. Od lewej: Jan Krupa, Jan Maślanka i Józef Huczek wszyscy członkowie KN Szczyrk

Fot. K. Karabasz

skoczków. Przed południem skakali kombinatorzy. Czołową ich pokrywa się zresztą zasadniczo z czołową skoczków konkursu otwartego, a więc: Tajner, Raszka, Wieczorek, Węgrzyniewicz, Haratyk i Fros. Skakali ostrożnie.

W skokach otwartych pierwsza szóstka jest już w tej chwili bardzo wyrównana, chociaż najlepszym jest bezspornie Tajner L. przede wszystkim stylowo. Zaraz po nim następują Fros i Raszka, wyprzedzający Wieczorka i Kozdrunia czy Haratyka. Wieczorek miał wprawdzie najdłuższy skok dnia — 49 m, stylowo jednak nie zachwycał.

ORGANIZATOREM mistrzostw obok cieszyńskiej Watry był Ludowy Klub Sportowy — Barania Wisła. LKS Barania, to do niedawna jeszcze SKN. Z klubu tego wyszli tacy narciarze, jak Legierski — wicemistrz Węgier w r. 1934, mistrz żupy morawskiej, Czepczor — wicemistrz Polski na 18 km w 1937 roku, Fiedor, Urboczka, Sko-rze i wielu innych.

JOZEF HUCZEK ma 14 lat i chodzi do 6-tej klasy szkoły podstawowej. Dwaj jego koleździ, Jan Maślanka i Jan Krupa mają po 15 i

Skocznia w Wiśle



Skocznia w Wiśle-Giębach odbudowana bezpośrednio po wojnie, na której odbył się ostatni konkurs skoków o mistrzostwo okręgu

Fot. K. Karabasz

HOKEJ RADZIECKI

MOSKWA. (tel.) W Związku Radzieckim rozpoczęła druga rundę rozgrywek hokejowych. Lider tabeli CDKA łatwo pokonał Dzierżyniec z Czelabińska 4:0, a Spartak niespodziewanie moskiewskie Dynamo 5:3 (2:1, 1:1, 2:1).

W tabeli prowadzi CDKA, która ma 19 pkt. na 20 możliwych przed WWS. Trzecie miejsce zajmuje drużyna „Skrzydła Sowietów”. Czwarte dopiero Dynamo Moskwa.

W hokeju rosyjskim 64 drużyny rozpoczęły rozgrywki, po spotkaniach eliminacyjnych do finału zakwalifikowało się 16 drużyn, gdzie kandydatem na mistrza jest moskiewskie Dynamo, mające w swych szeregach trenera piłkarskiego Jakuszyna. Niespodziewanie wyeliminowany został mistrz z roku ubiegłego Torpedo przez drużynę Budowlaną Metra moskiewskiego.

Na mistrzostwach Śląska w Wiśle

JAN HARATYK startuje już 22 lata. Zaczął, kiedy miał lat 12. Trzeba mieć naprawdę zacięcie i dużo dobrych chęci, żeby po tylu latach startów brać udział w czynnym życiu sportowym. Haratyk jest równocześnie instruktorem w f. w Szczyrku, co w praktyce zabiera mu każdą wolną chwilę. Ale zawsze jakoś znajdzie trochę czasu „na deskę”, i kiedy przychodzą zawody, startuje.

BURMISTRZ WISŁY mgr. Nieniewski jest protektorem i współorganizatorem wszelkich imprez sportowych. Z tegorocznych mistrzostw jest bardzo zadowolony. Narzeka tylko na brak poważniejszych zawodów, jakich zorganizowanie bez wątpienia mogłoby się podjąć Wisła w bieżącym sezonie. „Warunki dla sprawnego organizacyjnego i technicznego jak i kwaterowego w zupełności dostateczne — mówi mgr. Nieniewski, — mało tylko o nas pamiętają czynnik decydujący w tych sprawach”.

Organizacja zawodów, trzeba przyznać, była bardzo dobra. Tak punktualność, jak i techniczna obsługa zawodów zdały egzamin z wynikiem dodatnim. Także informowanie publiczności było zadawalające. K. Karabasz.

chodzą do 7 klasy. Cała trójka to skoczkowie. Huczek ma na swoim „koncie” skok 34-metrowy na skoczni w Szczyrku. Na młodzieżowych zawodach w Zakopanym w roku ub. zajął piąte miejsce. Krupa skończył na odbywających się mistrzostwach 39 m, Maślanka skakał w granicach 34 m.



Dziewczęta z Gdańska na kursie narciarskim w Wiśle. Piszemy o tym na str. 5 w dodatku „Szkoła ma głos”

Z narciarskich mistrzostw Podhala



Skoczkowie polscy na Krokwi. Z lewej Daniel Gastenica, z prawej Józef Krzeptowski. Fot. Serafin Zakopane



To i owo...

● Austriacy doszli do przekonania, że najlepszym wzorem sportowego totalizatora jest totalizator węgierski. Przyszli oni też swoich przedstawicieli na Węgry, gdzie studiują organizację tej loterii, aby ją potem wprowadzić we Wiedniu.

● W Finlandii zakomunikowano, że Olimpiada w roku 1952 w Helsinkach odbędzie się między 19 lipca a 3 sierpnia. W stosunku do poprzednich Igrzysk będzie więc pewna zmiana, tamte organizowano bowiem każdorazowo od ostatnich dni lipca przez pierwszą dekadę sierpnia.

● W kilku stolicach znowu się mówi o wznowieniu rozgrywek piłkarskich o puchar Środkowej Europy. Niektórzy dymnitarze z międzynarodowego futbolu usiłują przy tym prowadzić swoją politykę. Włoscy i austriaccy działacze chcieliby z rozgrywek wyeliminować Węgry i Czechosłowację. Wciągają na to miejsce Szwedów i drużyny państw zachodnich. Działacze ci zapominają jednak, że to już nie będzie puchar środkowo-europejski. Właściwie w tym stanie rzeczy można by zorganizować rozgrywki o puchar gen. Franco!

● Mecz piłkarski Kraków — Brno projektowany jest przez Czechów na 10 kwietnia w Brnie. Na wszelki jednak wypadek, gdyby Polacy z jakichkolwiek powodów nie mogli skorzystać z tego terminu, Czesi rezerwują sobie reprezentację Budapesztu, dla której przewidziano jeszcze termin na 5 maja. Tak przynajmniej donosi prasa brneńska.

● Czechosłowaccy działacze sportowi są na terenie międzynarodowym niezwykle aktywni. Ostatnio podaliśmy, że na kongres FIS w Oslo występują z rewołucyjnym wnioskiem zorganizowania odrębnego Komitetu Olimpijskiego dla spraw Igrzysk Zimowych. Ziędnarodowy Komitet Olimpijski złożony wyłącznie z przedstawicieli sportów letnich, knoci bowiem na każdej Olimpiadzie Zimowej w sposób wprost nieprawdopodobny. Obecnie Czechosłowacy wzięli pod obratę sprawę sedziowania punktowego w tyżwiarstwie figurowym. Przepisy o sedziowaniu są tworzone angielskiego i zgodnie z duchem konserwatyzmu nic w nich od lat nie poprawiono, choć postęp w dziedzinie tyżwiarstwa figurowego jest poważny. Otóż czterech działaczy czechosłowaccy, mianowicie hr. Hainz, Vosslobo, inż. Hasenoeherl i Suk wypracowali projekt nowego sposobu sedziowania, który by odpowiadał dzisiejszemu duchowi i dzisiejszym potrzebom. Projekt jest rewolucyjny, a przy tym przemysłowy w szczegółach. W tej chwili dyskutuje się go na terenie międzynarodowym i jak świadczą niektóre głosy, ma on wszelkie szanse na przyjęcie.

● Pewna mała wioska we Flandrii, z której pochodzi słynny międzynarodowy sędzia belgijski Langenus, jest chyba najbardziej piłkarską dziurą świata. Football balem zajmują się tu wszyscy mężczyźni, a przede wszystkim chłopcy. Ponieważ kilka rodzin jest bardzo licznych, rozgrywane są m. in. mecze międzyrodzinne. Jest też rodzina, której zespół składa się z 11 braci. Dzierży ona pierwsze miejsce we wszy pod tym względem. Ustępuje jej inna rodzina, w której jest tylko 10 braci piłkarzy. Ale i ta daje sobie radę i w wypadku ważnego spotkania funkcję bramkarza obejmuje w niej ojciec piłkarzy.

BERNO (Tel.) W dalszym ciągu finansowych rozgrywek w hokeju na lodzie o mistrzostwo Szwajcarii były następujące wyniki: Arosa — HC Davos 2:10. Bazyleja — Zurych 5:5. Frowadzi Davos przed Zurychem. WIEDEN (Tel.) W spotkaniu o puchar Austrii w piłce nożnej uzyskała następujące wyniki: Austria — Rapid 1:1. Slovan — HDSV 2:1. ANKARA (Tel.) Wiedeńska Armia w meczu z czołowym zespołem Turcji Galata Sarail wygrała 3:0.

● Bradl nie mógł startować na Olimpiadzie w Szwajcarii; startuje więc obecnie we Włoszech, gdzie przebywa jako trener włoski. Wygrał on konkurs skoków w Clavio, osiągając długości: 35,38 i 41 m.

● Hokeiści austriaccy, którzy jak wiadomo na Olimpiadzie w St. Moritz przegrali z Polską i uplasowali się w końcówce klasyfikacji za nami, do tegorocznych mistrzostw świata w Sztokholmie przygotowali się bardzo starannie. W tych dniach wyjeżdżają oni do Szwecji, gdzie będą przebywać w małej miejscowości dla zaaklimatyzowania się.

● Francuscy lekkoatleci biegają przez całą zimę na przelaj. Ostatnio Pujazon wygrał taki bieg na 9 km w miejscowości Chartes w czasie 30.14 min.

AGO

Huta „Zabrze“ protestuje

KATOWICE. Według wiadomości otrzymanych od prezesa Huty Zabrze, ob. Kaczmarczyka, Huta Zabrze wniosła protest od przegranej meczu piściarskiego (7:9) z Pafawagiem, rozegranego w ramach rozgrywek o wejście do ligi w dniu 23 bm. W spotkaniu tym bowiem w wadze lekkiej walczył w szeregach Pafawagu zawodnik Szczepan, który 16 bm. na meczu Pafawag — Zryw Łódź został już w I rundzie znokautowany i wobec tego nie mógł wystąpić do walki przeciw Piegiez (Huta Zabrze).

Protest ten ma wielkie szanse powodzenia, gdyż, jak wiadomo, zawodnik, który przegrał przez k. o., nie może walczyć w okresie czterech tygodni.

Mamy nadzieję, że Wydział Sportowy PZB zweryfikuje na korzyść Huty Zabrze tę walkę, gdyż nie będzie chciał chyba łamać własnych uchwał.

Bokerska B-klasa Śląska

KATOWICE. W rozgrywkach o drugie miejsce mistrzostwa Śląska kl. B uzyskano wyniki:

GRUPA I	
Budowlani Bytom — ZZZK Opole	8:3
Azoty Chorzów — Slavia Ib Ruda	16:0
Naprzód Lipiny — Lechia Ib 14:2	
GRUPA II	
Budowlani Bytom	7 13 82:30
ZZZK Leopolda Opole	8 12 95:33
Naprzód Lipiny	8 12 94:40
Azoty Chorzów	8 6 62:60
Lechia Ib Myślowice	7 6 34:72
Kopalnia Katowice	6 2 29:59
Slavia Ib Ruda	6 1 18:110

GRUPA III	
Pogoń Prudnik — Kopalnia Jadwiga	10:6
Ruch Chorzów	9 17 113:27
Odza Opole	8 13 90:38
ZZKS Szopieniec	4 11 75:53
Pogoń Prudnik	3 7 57:83
ZZKS Mokój N. Bytom	3 6 58:85
ZZKS Batory Chorzów	6 5 46:46
Zryw III Świętochłowice	4 4 35:61
Kopalnia Biskupice	8 3 31:93

Lwówianka Kopalnia Eminencja Katowice 16:0. Wyzwolenie Michałowice — Siemianowiczanka Ib 16:0; Brynca Czeladź — Zryw Ib Świętochłowice 10:6.

KIEDY GRAMY Z CSR W PIŁCE SIATKOWEJ?

Ustalono zostały terminy między państwowych spotkań pomiędzy Polską i Czechosłowacją w piłce siatkowej męskiej i żeńskiej, a mianowicie:

zespoły męskie: 26. 2. br.: Polska — Czechosłowacja w Pradze i 27. 2. br.: Warszawa — Praga w Pradze; zespoły żeńskie: 19. 3. br.: Polska — Czechosłowacja w Pradze i 20. 3. br.: Warszawa — Praga.

Dalsze spotkania odbędą się w kilku miastach czechosłowackich. Na spotkanie Polska — Czechosłowacja w piłce siatkowej państw nagrodę przechodnią ufundował dyr. GUKF inż. T. Kuchar. Nagrodę na spotkanie drużyn żeńskich ufundował ma Związek CSR.

GUKF ZMIENIŁ SIEDZIBĘ

Biura Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zostały przeniesione do budynku przy ul. Marszałkowskiej nr. 58. Numery telefonów pozostały bez zmian.

Najbliższe imprezy sportowe

W STOLICY: międzynarodowe zawody gimnastyczne Polska — Czechosłowacja, mecz ligi koszykowej AZS — ZKK oraz w dniu 2.8 spotkanie ligi koszykowej AZS — AZS Kraków.

W KRAKOWIE: półfinały mistrzostw Polski w siatkówce męskiej grupy II, mecz ligi koszykowej Wisła — TUR Łódź oraz w dniu 2 lutego międzynarodowe zawody zapasnicze Kraków — Warszawa.

W ŁODZI: towarzyskie zawody hokejskie LKS — Gwardia Gdańsk, mecz pływacki Łódź — Katowice oraz w dniu 2 lutego zawody Ligi koszykowej TUR — YMCA.

W ZAKOPANEM: mistrzostwa narciarskie juniorów Polski i jubileusz 30-lecia PZN.

W KRYNICY: zawody hokejowe o wejście do Ligi KTH — Siemianowiczanka oraz zawody narciarskie.

W KARACZU: mistrzostwo narciarskie juniorów ZMP, oraz mistrzostwo ligi koszykowej Zgoda — Włocławek.

W BYDGOSZCZY: w dniu 2 lutego międzynarodowe zawody bokserskie Pomorze — Wybrzeże.

W SZCZECINIE: w dniu 2 lutego międzynarodowe zawody bokserskie Szczecin — Łódź.

W POZNANIU: w dniu 2 lutego zawody ligi koszykowej Warta — ZKK Poznań.

W SZKARSKIEJ PORĘBIE: zawody narciarskie.

W OLESZYNIE: narciarski bieg pod nazwą Grunwald.

W CZĘSTOCHOWIE: półfinały mistrzostw Polski w siatkówce męskiej grupy I.

W LEŚNEJ DOLNEJ: graniczne zawody narciarskie.

W KATOWICACH: w dniu 2 lutego mecz ligi koszykowej Zgoda — Włocławek.

W ŚWIĘTOCHŁOWICACH: towarzyskie zawody bokserskie Zryw — Raków Częstochowa (2. II. 49).

W GOLESZOWIE: kombinacja klasyczna o puchar im. Kalety.

W HELSINKACH: międzynarodowy mecz bokserski ZZ Finlandia — Polska.

W SPINDLEROWYM MŁYNIE: akademickie mistrzostwa świata.

W MEDJOLANIE: mistrzostwa Europy w jeździe figurowej pań i panów.

Z Opolszczyzny

● Ostatnio zasilili szeregi beniaminka ligi państwowej GZKS Szombierki Burda z Concordii Zabrze, który wystąpił na środku ataku.

● W Chruszowie z ramienia Zw. Zaw. Górników, oddział w Bytomiu, zorganizował 7-dniowy obóz treningowy dla piłkarzy zrzeszonych w górniczych klubach Opolszczyzny.

● Treningi prowadzi Zgół były czołowy zawodnik Śląska Świętochłowice.

● HKS Łabędy B klasowy zespół piłkarski przystąpił już do treningów, które prowadzi Klech z Śląska Świętochłowice.

● W Gliwicach toczą się rozmowy pomiędzy przedstawicielami klubów należących do Zw. Zaw. Metalowców, a znajdujących się na terenie Gliwic: Piasta, Huty Gliwice i PZS w celu połączenia w jeden przyjmując nazwę ZS Metal Gliwice.

● W Chruszowie w dniu 30. I br. odbędzie się w świetlicy Zw. Zaw. Gór. walne zebranie klubu GZKS Szombierki.

Ciekawostki Zagłębia

● Najbliższą sekcją lekkoatletyczną na terenie Zagłębia jest Włocławek Sosnowiec. Przeprowadza on systematyczne treningi w nowo wybudowanej hali gimnastycznej w dawn. Ujeżdżalni znajdującej się na terenie Włocławskich Zakładów Nr 7 w Sosnowcu.

● Główna Stalica gościła w Bielsku, gdzie rozegrało towarzyskie spotkanie ping-pongowe z tamtejszym HKS Bielsko, które zakończyło się porażką gimnazjalistów 3:6. Punkty dla HKS zdobyli: Paszek, Zasada i Rybiński po 2, dla Stalicy mistrz Śląska juniorów Majewski II 3.

● W Czeladzi, za pośrednictwem ZZZG prowadzone są rozmowy pomiędzy członkami zarządów klubów RCKS i Brynicy w sprawie połączenia się w jeden GZKS Górnik, który w nadchodzących mistrzostwach byłby jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

● Na terenie Sosnowca oprócz sekcji hokejowej Unii, duża żywiołowość wykazuje w bieżącym sezonie zimowym młoda drużyna ZMP, która rozegrała szereg spotkań hokejowych m. in. również z ligową Siłą Giszowice.

● RKS Sarmacja Będzin wybrała nowy zarząd klubu, a obecnie stara się o przyłączenie do Kabiwni w Będzinie.

● Sekcja bokserska Unii Sosnowiec jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego w Śląskiej kl. B a zarazem do zaawansowania do najwyższej na Śląsku kl. A.

● Bańczyk z Czarnych Sosnowiec po otrzymaniu zwolnienia ze swego klubu powrócił do Katowic, zasilaając II ligowy zespół Baildonu.

● Szachista kop. Młochowicz starając się o przyłączenie do Piomienia Miłowice gdzie powiększyłby ilość sekcji. Obecnie należy on do jednego z najsilniejszych w Zagłębiu.

Wzdłuż: wszerz ŚLĄSKA

● Prezes Śl. OZB Zapłotka otrzymał od Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jako członek Komisji Odwoławczej ostatniej Olimpiady dyplom pamiątkowy.

● Walne zebranie sekcji piłki ręcznej Pogoni Katowice dokonało wyboru nowych władz. Prezesem został Uhryniewicz, wiceprezesem Tkocz, kapitanem Klukowski, sekretarzem Gruska. Na zebraniu tym wzięło udział 100 osób, w tym 40 zawodników i 60 trenerów. Wobec tego w Katowicach odbyło się 20. Walne Zebranie sekcji szachowej, w którym wzięło udział 100 osób, w tym 40 zawodników i 60 trenerów.

● Mistrz Polski wagi lekkiej Rodak nie może przeboleć porażki poniesionej z Debisem w meczu towarzyskim z LKS w Łodzi. Dlatego też po wielu straniach Zryw zakontraktował ŁKS do Świętochłowic na dzień 20 lutego br. w ramach którego dojdzie do rewanżowego spotkania Rodak — Debis.

Zebranie kieleckiego OZPN

Kielce. W Domu Kultury Robotniczej w Kielcach odbyło się doroczne walne zebranie kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. OZPN reprezentowali przybyli z Warszawy ob. Mallow, OKZZ ob. Młynarski, WUKF ob. mgr Jaworznik, Duka.

Po sprawozdaniach prezesa Kiel. OZPN ob. Budzik, pzew. WGID wiceprezesa Solkiewicza oraz ob. Tym.ńskiego (sprawy finansowe) rozwinęła się dyskusja na temat działalności władz Kiel. OZPN w ub. okresie. Przedstawiciel OKZZ ob. Młynarski scharakteryzował pracę Kiel. OZPN jako wybitnie pozytywną. Po dyskusji odbyły się wybory nowych władz Kiel. OZPN. Prezesem został Jedrzejczyk, wiceprezami: Kowalik, Solkiewicz, Batorski. Dwa pozostałe miejsca wiceprezów zostały zarezerwowane dla przedstawicieli Wojska i WSS. Sekretarzem został Łapiński, skarbnikiem — Wleczorek. (CM)

WARSZAWA. (tel.) Rewanżowy mecz koszykówek pań w ramach mistrzostw Warszawy zakończył

Rewia na lodzie

Ruchliwa Sekcja Łyżwiarstwa ZKSM Baildon, po odniesieniu sukcesów na Mistrzostwach Polski w Karpaczu przystąpiła do opracowania rewii na lodzie, której wystawienie nastąpi 2 lutego br. na lodowisku w Katowicach przy ul. Bankowej.

Rewię tego rodzaju może w tej chwili wystawić jedynie Śląsk. Dysponuje on bowiem najliczniejszą w Polsce ilością dobrych łyżwiarzy.

Dwa lata temu rewia na lodzie odbyła się w Siemianowicach, powtórzono ją następnie w Katowicach przy dużej frekwencji publiczności. Obecna rewia zapowiada się imponująco. Wezmą w niej udział czołowi łyżwiarze ZKSM Baildonu oraz duża ilość narybku, który zapowiada się obecnie b. dobrze.

Program rewii jest bardzo urozmaicony; przewiduje oprócz tańców zespołowych, również numery solowe oraz humorystyczne. Rewia potrwa około dwóch godzin. Jeśli tylko pogoda nie spłata figla, publiczność Śląska będzie miała możliwość oglądać na lodzie efektowne widowisko.

Opracowanie rewii sporczywa w rękach znanego działacza sportu łyżwiarzkiego p. Lubiny.

Czy nastąpi połączenie?

KIELCE. (CM.) Obecnie rozpatrywany jest projekt zniesienia Częstochowskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej i Radomskiego Podokręgu Zw. Piłki Nożnej w celu włączenia klubów piłkarskich do Kieleckiego OZPN.

Podobnie przedstawia się sprawa Częstochowskiego Okr. Zw. Bokserskiego, który ma być włączony do nowopowstałego Kieleckiego Okr. Zw. Bokserskiego, do którego weszłyby kluby piściarskie Kielc, Częstochowy i Radomia. Powyższy projekt ma duże szanse realizacji.

Wykaz skoczni narciarskich

Górna granica skoków	
1. Zakopane odremontowana duża skocznia na Krokwi 75	— 90 m
2. Zakopane odremontowana mała skocznia na Krokwi 40	— 48 m
3. Karpacz nowowbudowana	60 — 70 m
4. Krynica nowowbudowana	37 — 44 m
5. Sucha nowowbudowana	25,5 — 30 m
6. Iwonicz nowowbudowana	43 — 50 m
7. Wisła-Malinka nowowbudowana	65 — 75 m
8. Wisła-Łabajów nowowbudowana	45 — 54 m
9. Żywiec w budowie	30 — 36 m
10. Szczawnica w budowie	30 — 35 m
11. Nowy Sącz w budowie	32,5 — 38 m
12. Szczyrk w przebudowie	60 — 65 m

W projekcie znajdują się dalsze skocznie, w Zwardoniu, Rabce, Nowym Targu oraz około 40 małych skoczni treningowych w całej Polsce.

● Centralny Zw. Zaw. Metalowców otrzymał od OKZZ subwencję w wysokości 6 milionów zł. na budowę sali gimnastycznej w Rybniku.

● Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych (Oddział Katowice przy klubie Tęcza) zwoluje na dzień 27 bm. doroczne walne zebranie, które odbędzie się w sali Miejskiego Komitetu PZPR w Katowicach.

● OZKSS prowadzi paktację z związkiem krakowskim w sprawie rozegrania zawodów międzyokręgowych w szczypiorniaku Śląsk — Kraków.

● GZKS Kopalnia Katowice (sekcja piściarska) została przez Śl. OZB zawieszona za niewywiązanie się z zobowiązań finansowych.

● Doroczne zapasnicze mistrzostwa Śląska odbędą się 5 i 8 lutego w Bytomiu. Organizatorem zawodów będzie Siła.

● Katowicka Tęcza czyni starania w PZKSS, aby półfinałowe spotkanie o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej, przewidziane na dzień 4 i 5 marca, odbyło się w Katowicach.

● Sekcja szachowa kłakowickiej Pogoni przystąpiła do zaprawy zimowej, która przeprowadza znany zawodnik Piechula w każdy czwartek o godz. 19 w hall Osrodka WF w Katowicach.

● NOWI SEDZIOWIE PIŁKARSCY Kolegium Sędziów PZPN mianowało z terenu Śląska Opolskiego sędziów międzyokręgowych: Kuczkowski, Skubacki, Kielera, Fereta i Szubert; sędziami rezerwowymi: Bielaka, Jajowieckiego, Matonia, Wiocha, Stachurskiego, Rucińskiego, Wyłęza, Paldygo, Bialka, Getnera, Lewickiego, Skawińskiego i Siawickiego.

● NOWE WŁADZE LWOVIANKI OPOLE W ub. niedzielę odbyło się roczne walne zebranie TOR Lwówianka Opole, na którym po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz w składzie:

Prezes — dr Hołajko, wiceprezes — dr Dubielewicz, dyr. TOR Plitner, dyr. inż. Kamieniecki, Gliwiński (PZPR); sekretarz — Kalleczyński; skarbnik — Chamulak; gospodarz — Zawadzki; przewodn. komisji rewizyjnej — Ozimek; kierownicy sekcji: piłkarskiej — Sobolewski; lekkoatlet. — Kwiatkowski; piściarskiej — Rem. Główny — Barański; pływackiej — dr Niemcewski; tenisa stoł. — Popiel; gier sport. — Kwiatkowski; szachowej — Czarniecki.

Na zebraniu uchwalono przystąpienie Lwówianki do Związku Zawod. Lekników.

● ROZESZŁA SIĘ POGŁOSKA jakoby czołowy piłkarz Czapczyk miał się przenieść do Warszawy i zasilić stołeczną Legię.



Młodzież gdańska na nartach w Wiśle

W okresie świątecznym Kuratorium Gdańskie zorganizowało swoją akcję narciarską w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim. W kursie pod kierownictwem wizytatora wf Jana Lechowskiego wzięło udział 45 chłopców i 25 dziewcząt, z tego 28 słuchaczy(ek) z 6 liceów pedagogicznych, 19 uczniów szkół ogólnokształcących i 19 ze szkół zawodowych.

Uczestnicy kursu zakwaterowani zostali: dziewczęta w Liceum Hotelarskim, chłopcy — w Liceum Ogólnokształcącym. Zarówno wyżywienie jak i zakwaterowanie było bardzo dobre.

W ciągu pierwszych siedmiu dni warunki atmosferyczne sprzyjały i szkolenie narciarskie prowadzono według nakreślonego planu, niestety na skutek wiatru halnego w ósmym dniu śnieg znikł i zamiast zawodów narciarskich, młodzież uprawiała gry i ćwiczenia terenowe oraz zwiedzała pobliskie obiekty przemysłowe, krajoznawcze i historyczne.

W ostatnim dniu kursu uczestnicy kursu zwiedzili w Katowicach Hutę Ferrum oraz rozegrali towarzyski mecz w piłkę siatkową z miejscową repr. ZMP wygrywając w stosunku 3:2.

Oprócz ćwiczeń narciarskich na kursie prowadzone były codzienne zajęcia świetlicowe. Trzy starszannie opracowane świetlice dopełniły całości kursu. Pierwszą, poświęconą Kongresowi Jedności Partii Robotniczych w Polsce, drugą — twórczości i analizie dzieł Adama Mickiewicza, trzecią — urządzono wspólnie z miejscowym Kołem ZMP.

Oceniając postępy narciarskie należy podkreślić bardzo dobre postępy chłopców, natomiast dobre, a w niektórych wypadkach niedostateczne u dziewcząt. Tu maczyć to należy ogólnym słabszym usprawnieniem tych ostatnich.

Spśród dziewcząt wyróżniły się: Sworobowicz Danuta z III Lic. Ogólnokształc. Wrzeszcz, Truszczyńska Teresa z III Lic. Ogólnokształc. Wrzeszcz, Zaboklicka Barbara — Gimn. Krawieckie Gdynia i Zychowicz Wanda — Lic. Ped. Wrzeszcz.

Z chłopców wyróżniono: Kowalskiego Henryka — Lic. Ped. Wrzeszcz, Iwanowskiego Ludw. IV Gimn. Nowy Port, Kretowskiego Jerzego VI Lic. Gdańsk, Wilamowskiego Krzysztofa i Cęca Józefa z Kościerzyny.

Instruktorami na kursie byli: prof. prof. Kostańska Maria, Don-

hoffner Kamilla, Brzuchacz Tadeusz, Danilczyk Bernard, kier. adm. prof. Szczepański Mieczysław.

Pierwsza próba wyjazdu gdańskiej młodzieży szkolnej w góry na szkoleniowy kurs narciarski

Tu Zieleniec! U „Bustera” na kursie

W Zieleniecu, gdzie mieści się Centralny Ośrodek Narciarski GUKF, spędzi świeży śnieg w tej ilości, że szkolenie narciarskie jest możliwe. Ponieważ podczas opadu wiatru, śnieg nie leży równomiernie, wskutek czego jazda terenowa jest utrudniona. Przerwy międzykursową wykorzystują instruktorzy, wyznaczając trasy do biegów płaskich i biegu zjazdowego, oczekując na przyjazd kursistów.

Działalność swoją rozpoczął Centralny Ośrodek Narciarski GUKF 28 grudnia. W dniu tym odbyło się otwarcie kursów narciarskich Ministerstwa Oświaty (grupa Liceów Ped.) i ZHP. Otwarcia dokonał prof. Szymański jako przedstawiciel WUKF z Wrocławia. Na kurs ten zjechali się harcerze z całej Polski w liczbie 56 osób i uczniowie Liceów ped. z Brzegu, Świdnicy, Wrocławia w liczbie 117 osób.

Kierownik Ośrodka ob. Nowak wraz z personelem administracyjnym uczynił wszystko, aby zakwaterowanie i wyżywienie uczestników było jak najlepsze. Ośrodek mieści się obecnie w 6 pensjonatach murowanych (Baśce, Hance, Reglach, Hali Janosikowej, Wierchach i Kosówce) posiadających oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie, wodę bieżącą i łazienki. Sypialnie są wyposażone w łóżka sprężynowe z materacami, zapewniając uczestnikom wygodny spoczynek po trudach jazdy na nartach. Wolne od zajęć wieczory spędzają uczestnicy w świetlicach-jadalniach, zaopatrzonych w instrumenty muzyczne, gry i zabawy świetlicowe, jak szachy, warcaby i prasę sportową i codzienną.

Harcerze i przyszli wychowawcy, młodzież Polski Ludowej zapoznają się z kanonami sztuki narciarskiej. Opanowanie tejże było utrudnione słabą pokrywą śnieżną i słabym wyposażeniem osobistym, a przede wszystkim brakiem butów. Na 117 osób z grupy Min. Oświaty przybyłych na kurs 40 osób

Szturm na Tatry uporządkowany

Doniosłe zarządzenie regulujące sprawę wycieczek górskich

„Szturm na Tatry” pod takim tytułem wygłosił na cotygodniowym zebraniu P. T. Krajoznawczego, dyr. J. Woysznis — prezes Warsz. Oddz. PTT ciekawy referat, w którym po przedstawieniu historii taternictwa i kolejnych przemian w nastawieniu się do Tatr przybyszów z dolin, przeszedł do lat ostatnich, charakterystycznych masowymi wycieczkami.

Nie negując celowości tego rodzaju akcji na szereg smutnych przykładów przedstawił dotychczasowe niedociągnięcia i wady masowej turystyki, a przede wszystkim błędy wycieczek szkolnych. Zapanowała jakaś mania pchania młodzieży szkół podstawowych i niższych klas szkół średnich w Tatry. Bez przygotowania, bez dokładnej znajomości gór, bez kierownika, bez odpowiedniego ekwipunku jechało się z „klasami” w góry.

Nie tylko w Tatry. Ostatnio były modne Karkonosze. Znały, nie znane — dla prowadzącego lub prowadzącej, wszystko jedno, jedziemy! Robiła młodzież poprzednio dłuższe wycieczki piesze czy nie, przyzwyczajała się do wzniesień, czy nie — obojętnie, jedziemy!

Stąd wypadki, kłopoty, żale, przemęczenia.

23 grudnia 1948 r. Ministerstwo Oświaty położyło temu bezhołowi kres. Specjalnym okólnikiem unormowało sprawę wycieczek młodzieży szkolnej w góry, zabraniając dzieciom do lat 12 (z okolicznych) wycieczek w góry w ogóle, młodzieży od lat 12—14 zezwalając tylko na wycieczki w Beskidy i Sudety, a na wycieczki w Tatry zezwalając młodzieży dopiero po 14 roku życia, z tym, że młodzież do 16 lat nie może być prowadzona na szczyty. Dopiero po 16 roku życia można brać młodzież — i to uprzednio przygotowaną i zaprawioną do wycieczek — na takie trasy jak z Zakopanem do Morskiego Oka przez Zawrat, na Granaty od Czarnego Stawu Gasienicowego, na Krzyżne, na Świnice (bez zejścia na Zawrat) i na Giewont.

Inne wycieczki mogą być robione, ale w grupach nie większych aniżeli 5 osób.

młodzieży szkolnej

Okólnik mówi dalej o kwalifikacjach prowadzących wycieczki górskie (dokładna znajomość terenu) o ich prowadzeniu i organizacji oraz o terminach dla ich organizowania.

Zapamiętaj więc już na odcinku turystyki szkolnej wzorowy porządek. Młodzież tylko na tym zyska. Idea turystyki również. Zyczyć by sobie tylko należało, aby podobne instrukcje również wydały także władze i zarządy organizacji młodzieżowych. Odnosi się to zwłaszcza do ruchu harcerskiego. (Z. O.)



Z siadu piaskiego — przewrót w tył do stania na rękach.

Drzewo na narty

Narta musi być wykonana z drzewa: 1) elastycznego, 2) twardego, 3) trwałego. Najlepiej nadaje się do tego celu jesion, hickory, brzoza pólnocna, jawor, młoda buczyna górskaja, w ogóle drzewo o tkance włókniastej i regularnej. Wobec wyniszczenia jesionu w Polsce i rabunkowej gospodarki Niemców trzeba myśleć o materiale zastępczym lub importowanym, póki nie odródi się drzewostan jesionowy.

Narty mogą być wykonane także z kilku gatunków drzewa, o różnych właściwościach odporności, przez ich sklejanie (np. kazeiną jak wiośliska). Wierzchołki narty może być z jesionu lub brzozy fińskiej, śródz. z hickory i t. p. Podajemy na przykładzie przekroju pnia jesionu i typowe wycięcie z niego desek na narty. Jesion górski ma nieco odmienną strukturę od nizinnego lub średniogórskiego. Skoje powstają przez rozrost drzewa w okresach wegetacji (tkanka jasna). Praktyk cienne oznaczają okres zimowy, gdy procesy vitalne prawie zamarają. Deska wycięta z części obwodowej nr. 1 pnia przedstawia na płaszczyźnie narty równoległe Rys. C. Jest to t. zw. „drzewo piaskie” bardzo elastyczne, lecz miękkie z powodu większej obfitości tkanki miąższu drzewnego. Nadaje się dobrze na narty używane w terenie obfitym w przeszkody, gdyż trudno się łamią.

Narta z drzewa piaskiego jest lekka. Deska nr. 2 wycięta w okolicy rdzenia pnia przedstawia typ „drzewa rdzennego”. Ma stoje prostopadłe Rys. B. Deska nr. 3 odpowiada wykończeniu Rys. E. Jest już gorsza od deski nr. 2. Drzewo rdzenne jest mniej elastyczne, twardsze i cięższe, ale może się doskonale nadawać na narty turystyczne.

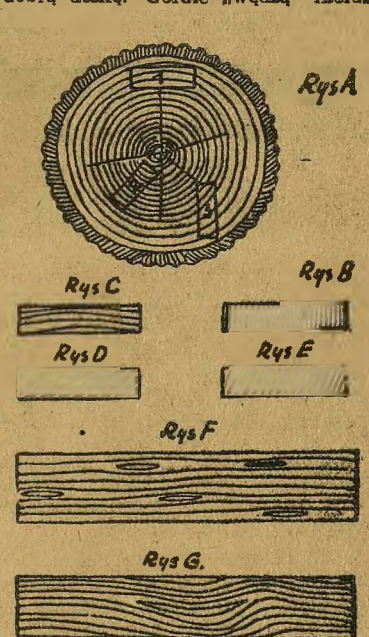
Rysunek D ma stoje najgorsze „drzewo przeciwne”. Żółto się strzępi. Na narty nadaje się deska o skośnych biegnących mniej więcej równolegle Rys. F. Tylko takie należy wybierać w tartaku, gdzie oczywiście tną cały pień bez wyboru.

Rysunek G przedstawia stoje wychylone, mniej przydatne do wyrobu nart. Jesion „kwiecisty” wygląda efektownie, lecz jest kruchy (zwłaszcza na silnym mrozie).

Drzewo na narty musi być dokładnie wysuszone. Najlepiej w warunkach normalnych, nie sztucznych. Dobre drzewo schnie nieraz kilka lat. Jesion źle konserwowany ulega chorobom drzewa, rozpadowi tkanek na skutek różnorodnych rozkładów celulozy widoczny nierzadko w złamanej nartce. Jawor daje piękne, gładkie, fioletowe narty, lecz nieco za miękkie. Hickory — odmiana dębu, rosnąca w krańcach ciepłych, ma stoje mało wyraźne (okresy wegetacji są tam ciągle wobec braku zimy).

Mamy hickory kalifornijskie, ciemnobrązowe, najlepsze, dalej hickory jasno żółte o nader drobnych i gęstych włókienach. W handlu nierzadko sprzedawano zamiast hickory — pewien gatunek dębu południowego znacznie gorszy.

Młoda górska buczyna prawie nie ustępuje jesionowi, jeśli trafi się na dobrą deskę. Górale „wędzą” nierzadko.



deski w kominie, by przesłanki tęgą sadzą, co doskonale konserwuje drzewo.

Brzoza fińska o drobnych, równych stojach jest bardzo lekka i elastyczna. Nadaje się do nart biegowych. Nasza brzoza pomorska zupełnie jej nie ustępuje, wyróżnia w podobnych warunkach klimatycznych.

10 wyników szkolnych

w lekkiej atletyce za rok 1948

Sekretarz Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Juwenia” we Wrocławiu, Tadeusz Dolniński, po zestawieniu najlepszych wyników szkolnych w pływaniu, opracował listę najlepszych rezultatów szkolnych w lekkiej atletyce za rok 1948. Podajemy ją poniżej.

Dziewczęta

60 m

- 1) Hejducka — Śląsk 7.9 sek.
- 2) Orszynowicz — Pomorze 7.9 sek.
- 3) Wilhelm — Wrocław 8.1 sek.
- 4) Adamska — Poznań 8.1 sek.
- 5) Wiecek — Śląsk 8.1 sek.
- 6) Ilwiczka — Olsztyn 8.2 sek.
- 7) Zakrzewska — Pomorze 8.2 sek.
- 8) Bartkowiak — Poznań 8.2 sek.
- 9) Piwowarówna — Śląsk 8.4 sek.
- 10) Stempkowska — Wrocław 8.4 sek.

100 m

- 1) Hejducka — Śląsk 12.5 sek.
- 2) Wilhelm — Wrocław 13.0 sek.
- 3) Orszynowicz — Pomorze 13.0 sek.
- 4) Adamska — Poznań 13.2 sek.
- 5) Piwowarówna — Śląsk 13.3 sek.
- 6) Zakrzewska — Pomorze 13.3 sek.
- 7) Wiecek — Wrocław 13.5 sek.
- 8) Ilwiczka — Olsztyn 13.5 sek.
- 9) Rączewska — Wrocław 13.8 sek.
- 10) Stempkowska — Wrocław 13.8 sek.

200 m

- 1) Wilhelm — Wrocław 27.2 sek.
- 2) Piwowarówna — Śląsk 27.7 sek.
- 3) Orszynowicz — Pomorze 27.9 sek.
- 4) Rączewska — Wrocław 28.0 sek.
- 5) Stempkowska — Wrocław 29.2 sek.

W dal

- 1) Kwokówna — Śląsk 5.02 m
- 2) Hejducka — Śląsk 5.00 m
- 3) Solcówna — Śląsk 4.97 m
- 4) Rączewska — Wrocław 4.89 m
- 5) Ilwiczka — Olsztyn 4.80 m
- 6) Stempkowska — Wrocław 4.70 m
- 7) Kowalska — Pomorze 4.69 m
- 8) Wiecek — Śląsk 4.69 m
- 9) Orszynowicz — Pomorze 4.69 m
- 10) Ostaszkiewicz — Pomorze 4.69 m

Wzwyż

- 1) Różalska — Śląsk 1.45 m
- 2) Rączewska — Wrocław 1.44 m
- 3) Białkowska — Poznań 1.40 m
- 4) Felchnerowska — Pomorze 1.37 m
- 5) Kosińska — Poznań 1.36 m
- 6) Królowska — Białystok 1.30 m
- 7) Szubert — Pomorze 1.30 m
- 8) Piwowarówna — Śląsk 1.30 m
- 9) Giszewska — Kielce 1.30 m
- 10) Turkowska — Szczecin 1.30 m

Kula 4 kg

- 1) Iwaszkiewicz — Pomorze 9.33 m
- 2) Eisner — Śląsk 9.15 m
- 3) Struszyńska — Wrocław 9.06 m
- 4) Andrzejewska — Śląsk 8.99 m
- 5) Kublik — Warszawa 8.79 m
- 6) Woytyrowska — Warszawa 8.75 m
- 7) Synt — Śląsk 8.53 m
- 8) Bilenas — Wrocław 8.49 m
- 9) Iwańska — Warszawa 8.31 m
- 10) Kozłowska — Białystok 8.30 m

Dysk

- 1) Iwaszkiewicz — Pomorze 25.81 m
- 2) Nogajówna — Pomorze 23.80 m
- 3) Szalapak — Rzeszów 23.55 m
- 4) Iwaszkiewicz — Poznań 23.26 m
- 5) Rogozińska — Szczecin 22.80 m
- 6) Wyzniewska — Pomorze 22.12 m
- 7) Maliszewska — Gdańsk 21.88 m
- 8) Dubowicka — Lublin 20.49 m
- 9) Pilsarska — Kraków 20.35 m

Wzwyż

- 1) Paprocki — Warszawa 1.80 m
- 2) Ohnson — Poznań 1.77 m
- 3) Wipszycki — Śląsk 1.77 m
- 4) Bągiński — Śląsk 1.74 m
- 5) Wolny — Wrocław 1.70 m
- 6) Sawicki — Pomorze 1.70 m
- 7) Michalski — Wrocław 1.70 m
- 8) Twardowski — Pomorze 1.70 m
- 9) Mucha — Śląsk 1.68 m
- 10) Lewandowski Zb. — Wrocław 1.69 m

Kula 5 kg

- 1) Nowak — Poznań 16.42 m
- 2) Sudek — Lublin 16.00 m
- 3) Klemens — Olsztyn 14.16 m
- 4) Giersz — Śląsk 14.04 m
- 5) Kudrziarz — Śląsk 14.04 m
- 6) Paprocki — Warszawa 14.03 m
- 7) Będkowski — Śląsk 13.80 m
- 8) Hrynczuk — Pomorze 13.62 m
- 9) Garnarczyk — Wrocław 13.25 m
- 10) Paulus — Pomorze 13.20 m

Dysk 1 kg

- 1) Nowak — Poznań 55.62 m
- 2) Tyll — Warszawa 47.35 m
- 3) Walczak — Poznań 46.35 m
- 4) Filipiecki — Kielce 45.40 m
- 5) Bokus — Kraków 44.92 m
- 6) Narbutt — Białystok 42.78 m
- 7) Garnarczyk — Wrocław 42.25 m
- 8) Koszewski — Warszawa 42.17 m
- 9) Kudrziarz — Śląsk 41.69 m
- 10) Minkowski — Pomorze 41.08 m

Oszepek

- 1) Walczak — Poznań 52.35 m
- 2) Tulbacki — Pomorze 44.82 m
- 3) Święch — Kraków 44.70 m
- 4) Przybyłko — Białystok 42.53 m
- 5) Szauba — Łódź 42.53 m
- 6) Walckiewicz — Gdańsk 41.70 m
- 7) Piróg — Kraków 41.45 m
- 8) Brzeziński — Pomorze 41.31 m
- 9) Faber — Śląsk 40.40 m

4x100 m

- 1) Poznań — repr. okr. 45.5 sek.
- 2) Warszawa — repr. okr. 45.7 sek.
- 3) Pomorze repr. okr. 46.1 sek.
- 4) Śląsk repr. okr. 46.2 sek.
- 5) MKS Zabrze — Śląsk 46.4 sek.
- 6) Gdańsk — repr. okr. 46.5 sek.
- 7) Kraków — repr. okr. 46.5 sek.
- 8) MKS „Czarni” — Wrocław 47.3 sek.
- 9) Wrocław — repr. 47.7 sek.
- 10) MKS Rybnik — Śląsk 47.7 sek.

Chłopcy

100 m

- 1) Adamski — Poznań 10.9 sek.
- 2) Będkowski — Śląsk 11.1 sek.
- 3) Lampe — Wrocław 11.2 sek.
- 4) Wolniak — Poznań 11.2 sek.
- 5) Wompe — Wrocław 11.3 sek.
- 6) Rosochacki — Olsztyn 11.3 sek.
- 7) Ożminkowski — Pomorze 11.4 sek.
- 8) Czajkowski — Wrocław 11.4 sek.
- 9) Bukowski — Warszawa 11.4 sek.
- 10) Zaremba — Pomorze 11.4 sek.

1500 m

- 1) Kleczewski — Poznań 4:14.6 sek.
- 2) Widel — Kraków 4:16.2 sek.
- 3) Przyborowski — Olsztyn 4:21.0 sek.
- 4) Rogoziński — Kielce 4:23.5 sek.
- 5) Nowakowski — Kraków 4:31.3 sek.
- 6) Szczepański — Poznań 4:34.0 sek.
- 7) Przybyłki — Wrocław 4:35.0 sek.
- 8) Szameli — Olsztyn 4:35.1 sek.
- 9) Loose — Pomorze 4:39.2 sek.
- 10) Boga — Szczecin 4:39.4 sek.

W dal

- 1) Ohnson — Poznań 8.97 m
- 2) Ożminkowski — Pomorze 8.51 m

Z różnych stron kraju

POZNAŃ. Międzyszkolne mistrzostwa żeńskich szkół średnich rozpoczęły się w Poznaniu w sali Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego, wzbudzając duże zainteresowanie wśród uczennic z uwagi na to, że mistrzostwa drużyną będzie kandydatem do rozgrywek eliminacyjnych w Ogólnopolskich Igrzyskach Warszawskich. Pierwsze rozgrywki dały wyniki: Gimn. Im. Kł. Potockiej — gimn. Im. Zamyskiej 2:1 (15:7, 1:15, 15:8); Gimn. Im. Kł. Potockiej — gimn. Krawieckie 2:0 (15:8, 13:6). Zawody odbywały się w każdą niedzielę i gromadzą liczną publiczność. (H. G.)

KROŚNO. Tym razem tenis stołowy, Szkolny Klub Sportowy Gimn. w Krośnie zaprosił do siebie kolegów z SKS Młodzi z Sanoka i wygrał z nimi 6:3. Punkty zdobyli: dla Krośna — Malarski 3, Pilech 2 i Miśk 1; dla Sanoka — Leszczyński 2 i Babiak 1. Wyniki szczegółowe: Malarski — Leszczyński 21:12, 23:21; Babiak — Miśk 23:21, 21:13; Pilech — Smoliński 21:16, 21:15; Malarski — Babiak 21:14, 21:10; Leszczyński — Pilech 21:19, 15:21, 22:30; Miśk — Smoliński 11:21, 21:11, 21:8; Pilech — Babiak 21:9, 21:14; Malarski — Smoliński 21:8, 21:17; Leszczyński — Miśk 21:14, 21:17. (RyWal)

KOŚCIEŻYNA. Odbyły się tu pierwsze na Wybrzeżu zawody bokserskie młodzieży szkolnej: Kościeżyna — Lębork.

GDAŃSK. MKS gdański awansował do kl. A w koszykówce. W słaście dwa MKS-y a to Gdański i z Wrzeszcza grają w B klasie. Z końcem stycznia rozpoczynają się mistrzostwa okręgowego szkolnego w siatkówce. Termin został przypisany z uwagi na konieczność wyłonienia grupy treningowej na ogólnopolskie Igrzyska Sportowe w Warszawie.

LUBLIN. Praca na odcinku szkolnym idzie pełną parą. MKS-lubelski lubelskie zdobyły sobie prawo udziału w półfinałach siatkówki o mistrzostwo Polski. — Kurs narciarski zorganizowany przez Kur. Okr. Śląsk w Bystrzycy Kłodzkiej nie udał się niestety, bo zabrakło w śniegu; mimo tego dużo młodzieży lubelskiej ćwiczy na nartach na okolicznych terenach i szkuje się do zawodów o odznakę PZ.N. — W lutym odbędzie się „Pierwszy krok bokserski” międzyszkolny, a w połowie lutego rozpoczyna się okręgowe mistrzostwa w koszykówce. Ostatnio młodzież lubelska rozpoczęła intensywny trening lekkoatletyczny. W połowie marca odbę-

dzie się ciekawe spotkanie między młodzieżą lubelską i warszawską w koszykówce, siatkówce i skokach przez pryzmaty tak dziewcząt jak i chłopców.

WARSZAWA. Na basenie YMCA szkoła idzie szybką drogą do zawodów pływackich, które będą stały pod znakiem ostrego ataku uczniów gimn. Reytana o ponowne zajęcie pierwszego miejsca. Ale zespoły gimn. Batorego nie przynajmniej. U dziewcząt ciągle więcej kąpienia się niż treningu. Zaledwie jakie 4 szkoły idą pracując masowo o poprawienie czasów i stylów. Inne poprzestają na nauce samej sztuki pływania. — Dobrze zapowiadają się tegoroczne zawody w skokach przez pryzmaty. Sensacją będzie pierwszy start uczniów gimn. Im. Batorego, u dziewcząt będzie jeszcze lewiej, bo aż 4 nowe szkoły zapowiedziały swój udział. Liczy się na udział 90 zawodników i 90 zawodniczek. — W koszykówce zastój. W siatkówce podobnie. Hożej lodowy w ogóle nie budzi się do życia. Narciarzy i narciarek — choć śnieg spadł — nie widać. Nawet ping-pong po szkołach ledwie wegetuje. Szkoły warszawskie zaczynają zapadać w letarg. Zwracamy na to uwagę!

Zamówienia na zniżkowe prenumeraty zbiorowe „Sportu i Wczasów” dla szkół, MKS-ów i sportowych kolek szkolnych kierować należy do Administracji Wydawnictw „Czytelnika”, Katowice, ul. Młyńska 9.

Skrypt wykładów Wł. „Żydówki” - Giergiela

pt.: SPORT ZA OKUPACJI

— Na czym ja to przerwałem?...
— zagałę trzecią z kolei „lekcję”
Giergiel.

Kibic zajął w swe notatki:
„Wisła zdobyła mistrzostwo, do-
staje koszyki i wyjeżdża do...”

— A tak, do Brzeska. Otóż wiadomości o meczach w Krakowie rozruszały sport w całym okręgu i w dwa tygodnie po ukończeniu turnieju zaproszono nas, jako mistrza Krakowa, na gościnny występ w meczu, podkrakowskim miasteczku Brzesku Nowym nad Wisłą. Wyjechalśmy tam statkiem „Ala”, wszyscy z wyjątkiem dzisiejszego reprezentanta Polski Waśki, któremu odciec w ostatniej chwili schował buty, bojąc się puszcząć go w podróż bez żadnego oficjalnego zaświadczenia z „Arbeitsamtu”.

Nie jechał z nami również oszczędny Legutko, który zastrzegł się so-

wanie sportów przez ucznia, było przestępstwem. Przyjechał na olbrzymim „ciężarowym” bacyku i do złudzenia przypominał znanego polskiego podróżnika Nowaka, który na podobnie wyposażonym rowerze podróżował poprzez Afrykę.

Byliśmy więc już w stanie wystąpić do gry następujący komplet: Jurówiec, Szumilas, Serafin, Cisowski, Legutko, Worytkiewicz, Giergiel, Gracz, Artur, Obtułowicz II i dawny as Wisły M. Balcer, właśnie wysiedlony przed kilku dniami z Poznania. Przeciwnikiem była miejscowa drużyna, zastawiona olimpijczykiem Madejskim, reprezentantem Polski Korbąsem i Zuwałą. Grało się na boisku długim przynajmniej na 120 m, co specjalnie odpowiadało Balcerowi, znanemu miłośnikowi gry „na fore”. Mimo przynajmniej przewagi w połu wygraliśmy tylko 5:0 (1:0), gdyż

— O, widzę, że pan, przepraszam za wyrażenie, jest już całkiem „ciemny”, jeśli chodzi o sport na prowincji. Ja, proszę pana, trenowałem ostatnio wiele drużyn w podkrakowskich miasteczkach i nie raz człowiekowi płakać się chciało nad tamtejszym prymitywem. Wszędzie zapal działaczy, dobre chęci i talent zawodników, ale na tych kłaniasie znanych mi klubów w trzech zaledwie spotkaniach stosunkowo dobrych fachowców. A co do piero na wiś! Jak tam teraz ta Samopomoc Chłopska da sobie radę z umasowaniem sportu, to...

— ... to nie wchodzi w zakres naszego „kursu” — uznałem za sto-

głównie dzięki temu znalazłem się nagle w przykrych sytuacjach. Jeden z okazjonalnie kupionych, a „nieważnych” butów ugrzązł w nadbrzeżnym błocie. Na moje rozpaczliwe SOS nasz opiekun, znany dziś działacz ZZ, ob. Flak, użył swojej wytwornej łasce, na którą dopiero Graczowi udało się „złowić” nie widocznego już buta i tym samym uratować mnie od ruin finansowej.

— Byłby pan może wtedy, pierwszy raz w życiu, stracił na sporcie — natrącił delikatnie kibic drażliwą kwestię amatorstwa.

— Panie, nieraz już dokończyłem i nawet do dziś nie mogę się „odkuć” — sparował aluzję Giergiel. A niech pan pamięta, że są rzeczy, które ślepi widzą, a głusi słyszą, ale z nazwiskami nikt „na scenę” nie wyjeżdża. Zresztą kwestia ta w sporcie okupacyjnym w ogóle w grę nie wchodziła, więc...

— Wróćmy lepiej na „Gawia” — wtrąciłem.

— A więc nasz parowiec „Gawia” był, jak się okazało, statkiem „handlowym”, wiozą bowiem samych handlarzy, aprowidujących „na lewo” Kreków. Z trudem znaleźliśmy sobie miejsce wśród tobołów, kur, gęsi i prosiaków, zadręczając chwilami Legutkę, który tymczasem z zakupioną za „bileto-we” żywnością pedałował na swym transportowcu w domowe pielesze. Droga powrotna nie oszczędziła nam także i mocnych wrażeń. W pewnym momencie wyrwało nas ze snu nagle zatrzymanie się statku i popłoch wśród handlarzy: „niemcy, policja, będzie kontrola, do wody pakunków, do wody!” Alarm okazał się fałszywy. Parowiec stanął, bo po prostu wjechał na mieliznę. I to przez nas.

— Jak to przez was — nie mogłem zrozumieć.

— No po prostu dlatego, że nasi kierownicy pp. Flak, Jędrzejczyk i Ławnik chcieli podziękować odpowiednim „załącznikiem” kapitano-



Drużyna Garbarni podczas mistrzostw Krakowa w roku 1940 zajęła trzecie miejsce. Od lewej: Skóra, Halińska, Rakoczy, śp. Woźniak, Nowak, Tylek, Tyranowski, Ignaczak, Klecka, dwóch rezerwowych i Piątek

wi, że zatrzymał statek w Brzesku, prosić go, by dla naszej wygody przystanął pod fabryką Zieleniewskiego, a po trzeciej zdopingować go, aby szybciej nas dowiózł. Tymczasem kapitan sprawdził od razu procentowość „załącznika” i w efekcie wjechał na mieliznę, opóźniając nasz powrót o kilka godzin. Wszyscy byliśmy niesamowicie zmęczeni, ale i zadowoleni z wyjazdu do... Brzeska. A niech pan pamięta, że byliśmy między nami i reprezentantem cji Polski, którym nawet podróż na Olimpiadę w salonkach nie była

dziwną. A jednak „palili się” na taki „wyjazd” jak juniorzy, zaś biedny Waśko, podając nam potem przyczynę swej nieobecności, dosłownie płakał!

To był właśnie ten prawdziwy, czysty sport, bez grymasów i asów i tu leży wartość dydaktyczna dzisiejszego „wykładu”. — A niech pan sobie to ostatnie zdanie podkreśli — mentorskim tonem dorzucał Giergiel „kursiście”, który już zdążył schować swe notatki do kieszeni.

(Ciąg dalszy w poniedziałek)

Tu Zieleniec!

Dokończenie ze str. 5

Im lepsze i doskonalsze będzie wychowanie i wykształcenie pedagogów, tym lepszą i zdrowszą będzie nasza młodzież. Mówiąc o opiece, mam na myśli zaopatrzenie liceów pedagogicznych w sprzęt, urządzenia sportowe i najlepszych wychowawców fizycznych.

Zapał młodzieży sprawił, że pomimo trudnych warunków podstawowe umiejętności jazdy na nartach zostały opanowane. Kadre in-

struktorską Ośrodka stanowili: Niemczyk, Taperek, Kłosek, małż. Boroni z Zakopanego, Matyas, Siewiński i mgr. Socha z Krakowa, Wiśniewski z Poznania, Wuttel i Marchała z Wrocławia. Wykształceniem kierował doświadczony instruktor narciarski prof. Szymański, zwany popularnie „Busterem”.

Na zakończenie kursów urządziła młodzież wieczór świetlicowy dla miejscowego społeczeństwa. Wieczór składał się z dwóch części. W pierwszej dała młodzież szereg utworów scenicznych, wierszy i pieśni, których myślą przewodnią była praca dla dobra Polski Ludowej. W drugiej, wesołej, otrzymali uznania w formie wesołej krytyki kierownik wyszkolenia prof. Szymański i inspektor Jan Niemczyk.

Program zajęć w Ośrodku sprawił, jak podkreślił delegat Min. Oświaty w swym przemówieniu, że wychowanie młodzieży w Polsce Ludowej nie ogranicza się tylko do wychowania fizycznego, lecz jest ono wszechstronne, wskutek czego wychowuje się młodzież świadomą swego zadania, jako obywateli Polski Ludowej. Zieleniec, to wioska położona na północnych stokach gór Orlich w powiecie Kłodzkim na południe od Dusznik Żdroju. Dłaczego właśnie na Zieleniec odległy o 12 kilometrów od stacji kolejowej padł wybór, jako na ośrodek szkoleniowy?

Przyczyną tego są tu tereny narciarskie najprzystajniejsze i najodpowiedniejsze w całym państwie do szkolenia młodzieży. Tereny Zielenia, to niezalesione polany dające nieskrępowaną możliwość poruszania się w terenie o najróżnorodniejszej konfiguracji, od łagodnych, a kończąc na stromych ślalomowych stokach.

W przeciwieństwie do Zielenia tereny Sudetów są zalesione, wskutek czego jazda odbywa się po leśnych drogach, niezbyt przyjemnych dla narciarza i częstokroć niebezpiecznych.

W Zieleniu te momenty odpadają. Różnica wzniesień wynosi około 500 m. Najwyższe wzniesienie ma 1100 m. Niezawodne okazały się tu też warunki śniegowe. Ubitej zimy, w połowie stycznia, kiedy to w całej Polsce nie było śniegu, warunki śniegowe w Zieleniu pozwały nawet na jazdę w terenie bez ograniczeń. Jedynym mankamentem, to 12 km. odległość od stacji kolejowej.

K. Szymańska.

Kazimierz Kucharski

BIEG W GOETEBORGU

Fragmenty wspomnień

Dwa starty, dwie wygrane i dwa nowe rekordy Polski otola trzydziestych międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie. Zwycięstwa te szczególnie były dla mnie ważne i cenne, gdyż odniesione były bez pośrednio po niepowodzeniu londyńskim, które zresztą nastąpiło na skutek nieznajomości przepisów angielskich (wyeliminowany zostałem w przedbiegu).

Po igrzyskach sztokholmskich, zaproszony zostałem na zawody do Göteborgu, które odbywały się bez zawodników amerykańskich. Ponieważ dzieliło mnie kilka dni od startu w Göteborgu, dyr. Brodaty, który, jak już wspomniałem poprzednio, będąc z własnej woli opiekunem polskich sportowców, startujących na terenie Szwecji, i tym razem zorganizował autem wycieczkę po Szwecji. Program był tak ułożony, że miałem dosyć czasu na przeprowadzenie treningu, o czym nigdy nie zapominałem. Ponieważ nie wszędzie i nie zawsze mogłem korzystać z boisk, wykorzystywałem wówczas gaje i drogi leśne, wśród wspaniałych lasów i jezior.

Zmiana powietrza, a następnie doskonała i obfita kuchnia, która w życiu sportowca odgrywa b. ważną rolę, wpłynęła dodatnio na moje samopoczucie. Tak więc po kilkudniowym odpoczynku, uzbrojony w duży zasób energii, wyjechałem do Göteborgu. Tutaj spotkałem się ponownie z Erykiem Ny na dystansie 800 m. Bieg ten nie dostarczył większej emocji, gdyż rozgrywany był jedynie na miejsce, a nie na czas. Ny tym razem nie chciał już prowadzić, starał się chować poza moje plecy, ja znów również wolałem Szweda mieć przed sobą. I tak kurtuazyjnie oddawaliśmy sobie wzajemnie prowadzenie, z którego żaden z nas nie chciał korzystać. W rezultacie tempo biegu przez 550 m było żółtawe. Dopiero na 250 m, Szwed zainicjował niespodziewaną ucieczkę, podrywa-

jąc tym samym i mnie. Po 50 m byłem już razem z nim. Biegliśmy wśród szalonego dopingu. Po wolnym początkowo tempie, obaj mieliśmy duży zapas szybkości, którą rozwijaliśmy na końcowych metrach. Walczyliśmy pierś w pierś. Ten, który będzie posiadał większą wytrzymałość, do tego będzie należało zwycięstwo. Wierzyłem w siebie i w swoją wytrzymałość i dlatego nie ustępowałem Szwedowi ani na centymetr. Mijały metry, a zwycięzcę trudno było wytypować, gdyż nie było między nami żadnej różnicy w odległości. Szwed walczył ambitnie, a ja również nie rezygnowałem. Tymczasem publiczność dopingowała swego rodaka. Powoli zaczęła zbliżać się taśma, a w dalszym ciągu nie wiadomo było kto pierwszy ją przerwie. Dopiero, kiedy dosłownie na ostatnich metrach zrobiliśmy zryw, Szwed pozostał w tyle o kilkanaście centymetrów. To dodało mi bodźca do dalszej końcowej walki. Wiedziałem, że choć niewielką, to jednak mam przewagę a Ny w żaden sposób nie zdoła odrobić utraconej przestrzeni.

Wśród niemiłkających okrzyków przerwałem taśmę jako pierwszy, a tuż za mną Szwed. Czasy nie były nadzwyczajne, ale to nie było ważne, chodziło bowiem jedynie o wygraną.

Po zakończonych zawodach począłem analizować przebieg samego biegu, dochodząc do przekonania, że Ny będąc mistrzem i rekordzistą Północy (1,50) za wszelką cenę chciał to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Dlatego też zmienił taktykę biegu i celowo dążył do wolnego tempa, by zdecydować się na długi finisz, licząc się że ewent. nie będę w stanie wytrzymać długiego finiszu. Obrona przez Szweda taktyka i tym razem okazała się zawodna. Osobiście przekonałem się, że posiadam nie tylko szybkość, ale i wytrzymałość.

Utwierdzony w przekonaniu o dobrej formie, marzyłem o spotkaniu się z zawodnikiem, z którym mógłbym walczyć od startu do mety. Wówczas być może zrodził by się nowy rekord świata, od którego w tym czasie dzieliła mnie bardzo mała różnica, a do jej pokonania byłem w zupełności predestynowany. Niestety, nie było w tym czasie w Europie zawodnika tej klasy, który byłby w stanie nawiązać ze mną walkę. Liczyłem jeszcze mogłem na spotkanie się z drugą grupą zawodników amerykańskich, wśród któ-

rych znajdował się doskonały, a właściwie najlepszy ósmioletniowiec Ameryki — Robinson. Grupa ta brała udział w zawodach organizowanych na arenie Norwegii. Wyniki Robinsona nie były jeszcze znane. Ale wkrótce po zawodach w Göteborgu gruchnęła wiadomość, że na doskonałą bieżnię w Oslo uzyskał on na 800 m świetny czas: 1,51,5 — a więc lepszy o jedną dziesiątą sekundy od mego, spychając mnie tym samym na drugie miejsce w świecie. Wiadomość ta zdopinguwała mnie bardzo. Nie pozostawało mi nic innego, jak dbać w dalszym

SEKCJA BOKSERSKA ZZK METAL W TARNOWIE



Najstarszym klubem sportowym obok Tarnowa jest na terenie Tarnowa Związek Zawodowy Kolejarzy Metal, posiadający czynne sekcje piłki nożnej, lekkoatletyczną, piłki siatkowej i koszykowej. Ostatnio ożywiła swoją działalność sekcja bokserska klubu licząca ok. 30 pilnie uczęszczających na treningi zawodników. Wewnętrzno-klubowe zawody bokserskie, które zostały ostatnio zorganizowane wykazały duże postępy pięściarzy ZZK Metal. Zdjęcie przedstawia grupę pięściarzy Metalu (Tarnów) podczas przerwy w treningu.